

Jan TYSZKIEWICZ

Pismo sułtana Murada III do Zygmunta III z roku 1591 w sprawie Tatarów litewskich

1. Orientalistyka międzywojenna w Polsce wobec szesnastowiecznych źródeł tureckich

Badania orientalistyczne w Polsce międzywojennej skupiały się w trzech ośrodkach: Krakowie, Lwowie i Warszawie. Najstarsze tradycje i szerokie zainteresowania badawcze reprezentowało środowisko krakowskie, działające pod kierownictwem Tadeusza Kowalskiego. Jego zasługą było m. in. rozwinięcie nowego kierunku orientalistyki — karaimoznawstwa. Grupy ludności karaimskiej, które przetrwały w swoich dawnych gminach miejskich (Halicz, Troki) oraz w rozproszeniu, przechowały orientalne tradycje kultury i język, dzięki stałym kontaktom z karaimskim środowiskiem na Krymie. Studia nad kulturą i językiem Karaimów europejskich (litewsko-polskich i krymskich) oraz włączenie się samych Karaimów (Saraja Szapszał, Ananiasz Zajączkowski, Aleksander Mardkowicz i inni) do badań naukowych znacznie uaktywniło orientalistykę polską, przede wszystkim turkologię¹. Na IV Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich (Poznań 1925) Aleksander Czołowski przedstawił potrzeby badawcze i edytorskie w zakresie stosunków polsko-tatarsko-tureckich. Postulował poszukiwanie i publikowanie nowych źródeł orientalnych do całego okresu kontaktów (XIII–XVIII w.) w dążeniu do nowej syntezy. W dyskusji myśl tę wówczas rozwinęli: Fryderyk Papée, Władysław Kotwicz i Władysław Konopczyński². Podobne stanowisko w zakresie problematyki mołdawskiej zajął Olgierd Górka³. Pozostał on i później rzecznikiem podjęcia systematycznej akcji edytorskiej wobec zabytków orientalnych. 250 rocznica bitwy pod Wiedniem (1933) przyniosła duże ożywienie badań w tematyce polsko-turecko-tatarskiej. W związku z tymi obchodami O. Górka kilkakrotnie wysunął w stosunku do orientalistów i historyków dezyderat rozpoczęcia prac nad odrębną serią źródłową, którą proponował nazwać «*Monumenta Islamitica res gestas Poloniae illustrantia*»⁴. Od 1931 r. Górka został sekretarzem generalnym Instytutu Wschodniego w Warszawie, gdzie potrafił uporządkować sporne sprawy kompetencyjne i nawiązać trwałą współpracę z orientalistami uniwersyteckimi. Instytut Wschodni był federacją towarzystw kultury i przyjaźni z narodami

¹ T. Kowalski, Najpilniejsze zadania karaimoznawstwa, *Myśl Karaimska*, 1936, nr 11, s. 12–23; S. Szyszman, *Le Karaïsme. Ses doctrines et son histoire*, Paris 1980; tu literatura. W. Zajączkowski, *Orientalistyka polska w l. 1918–1968*, Przegląd Orientalistyczny [Przegl. Or.], 1970, nr 1 (73), s. 41–50.

² A. Czołowski, *Polska i Tatarszczyzna. Stan badań i dezyderaty*, Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu: 6–8. XII. 1925, t. II, Referaty, Lwów 1925, sekcja II, s. 1–7; Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu, t. II, Protokoły, Lwów 1927, sekcja II, s. 51–53.

³ O. Górka, *Stan badań i zadania historiografii stosunków polsko-rumuńskich*, Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu, t. I, Referaty, sekcja II, s. 8–36.

⁴ Zwłaszcza: O. Górka, *Monumenta Islamitica res gestas Poloniae illustrantia* jako postulat historyków wobec orientalistyki polskiej, w: III Zjazd Orientalistów Polskich, Kraków 1933, *Collectanea Orientalia* [Coll. Or.] nr 6, Wilno 1934, s. 28–29; tegoż, *Uwagi orientacyjne o Tatarach polskich i obcych*, *Rocznik Tatarski* [R. Tat.] 2 (1935) s. 152–153. J. Reychman przytacza też inny tytuł jako propozycję O. Górki: «*Acta historica res gestas Poloniae in linguas orientales illustrantia*»; por. tegoż, *Źródła orientalne*. Publikacje z lat 1944–1974, *Kwart. Hist.* 81 (1974) nr 4, s. 867.

Wschodu oraz pełnił funkcje praktyczne, przygotowując do pracy na placówkach dyplomatycznych. Dlatego w Instytucie nie podejmowano żadnych prac źródłowych ani edytorskich⁵.

W Polsce międzywojennej źródła orientalne znajdowały się w Krakowie, w Muzeum Czartoryskich, i w Warszawie, w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Zbiory krakowskie zaczęto opracowywać pod kierunkiem Tadeusza Kowalskiego dopiero od 1930 r.⁶ W 1933 r., na III Zjeździe Orientalistów Polskich w Krakowie, Kowalski wygłosił referat dający ogólną orientację w krakowskich zasobach źródeł pisanych i muzealnych zabytkach orientalnych⁷. Stypendysta z Turcji, Abdullach Zihni Soysal, Tatar krymski z pochodzenia, jako temat pracy doktorskiej otrzymał od Kowalskiego opracowanie i wydanie jarłyków chanów krymskich, przechowywanych w Muzeum Czartoryskich⁸. Wśród około stu dokumentów, listów chańskich do królów i dygnitarzy polskich, przeważają tutaj dokumenty siedemnastowieczne, z których kilka Zihni opublikował, nie zachowując zresztą wymaganych rygorów edycji naukowej⁹. Dopiero tuż przed wybuchem wojny, w serii wydawnictw Instytutu Wschodniego, ukazały się tłumaczenia 54 jarłyków tatarskich do królów polskich, będące obiektem studiów Zihnego w jego rozprawie doktorskiej¹⁰. Ze zbiorów tegoż Muzeum opublikowany został również ciekawy zabytek dotyczący skarbowości staropolskiej i Tatarów litewskich. Był to kwit na pieniądze pobrane ze skarbu przez rotmistrza Temruka Onychowa Szymkowicza, a potrzebne do opłacenia żołdu jego chorągwi¹¹.

W Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD), w zespole Archiwum Koronnego w Libri legationum, w tzw. Zbiorze Popielów i w rozproszeniu, po różnych zespołach, znajdowało się przed wojną wiele dokumentów wschodnich¹². Dział turecki w AGAD liczy nadal około tysiąca dokumentów. Pierwsze opisy kancelaryjne dokumentów orientalnych, oznakowanie, krótkie regesty i objaśnienia na oryginałach, a także tłumaczenia dokonywane były już w XVI i XVII w. Na podstawie najstarszych regestów i datacji (często mylnych) sprzed trzystu lat, głównie Samuela Otwinowskiego i jego braci Hieronima i Aleksandra, wydano drukiem regesty niektórych dokumentów tureckich¹³. Dokładniejsze spisy wykonano z polecenia Stanisława Augusta Poniatowskiego¹⁴. Sprawy te ciągle nie są dostatecznie opracowane.

⁵ J. Reychman, Z dziejów orientalistyki na Uniwersytecie Warszawskim w latach międzywojennych, *Przegl. Or.*, 1963, nr 3, s. 227–232; tegoż, Dyplomacja na Wschodzie i dyplomacja wschodnia, *Przegl. Or.* 1968, nr 3, s. 269–274; K. Piwarski, Olgierd Górka (1887–1955), *Polski słownik biograficzny [PSB] VIII*, 1959–1960, s. 414–416.

⁶ S. S. Komornicki, Les principaux manuscrits à peintures orientaux du Musée des princes Czartoryski, *Bulletin de la Société Française de Reproduction de Manuscrits à Peintures*, N° XVIII, Paris 1934; E. Zawaliński, Zbiory dokumentów tureckich w bibliotece Czartoryskich w Krakowie, *Rocznik Orientalistyczny [R. Or.]* 14 (1939).

⁷ T. Kowalski, O orientaliach w Krakowie, *Coll. Or.*, 1934, nr 6, s. 6–9.

⁸ Zgodne relacje studiujących wówczas orientalistykę w Warszawie: doc. S. Płaskowickiej-Rymkiewiczowej, prof. B. Baranowskiego i dr I. Krudowskiej-Kryczyńskiej.

⁹ A. Zihni, Kilka jarłyków tatarskich z czasów Jana Kazimierza, *R. Tat.* 1 (1932) s. 209–214 (listy chanów do Jana Kazimierza z 1654 i 1662); tegoż, Z dziejów korespondencji między Krymem a Polską w XVII w., *R. Tat.* 2 (1935) s. 400–406 (listy chanów do Jana Kazimierza z 1657 i 1665 r.). Por. Z. Abrahamowicz, Dokumenty tatarskie i tureckie w zbiorach polskich, *Przegl. Or.*, 1954, nr 2, s. 141–148.

¹⁰ A. Zihni Soysal, Jarłyki krymskie z czasów Jana Kazimierza, [Instytut Wschodni w Warszawie, *Studia wschodoznawcze*, t. II], Warszawa 1939. Publikacja ta oraz wymienione, wcześniejsze tego autora spotkały się z surową oceną A. Zajączkowskiego, który odmówił im wartości naukowych. Zob. A. Zajączkowski, J. Reychman, *Zarys dyplomatyki osmańsko-tureckiej*, Warszawa 1955, s. 44.

¹¹ S. Dziadulewicz, Kwit Temruka Onychowa Szymkowicza kniazia petyhorskiego z 1575 r., *R. Tat.* 1 (1932) s. 222–223. T. O. Szymkowicz herbu Leliwa żył i służył w wojsku do 1613 r. Kwit wymienia nazwiska towarzyszy i pocztowych, z których odpowiednio 16 i 15 było Tatarami.

¹² A. Zajączkowski, J. Reychman, *Zarys dyplomatyki*, s. 24–26; Z. Wójcik, Archiwum Koronne Warszawskie, w: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach*, cz. 1, Archiwa dawnej Rzeczypospolitej, red. J. Karwańska, Warszawa 1975, s. 41–47.

¹³ *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, quaecunque in Archivo Regni [...] continentur per commissarios [...] confectum a. D. MDCLXXXII*, ed. E. Rykaczewski, Berolini et Posnaniae 1862. Z zachowanych do dziś 39 dokumentów, wystawionych w latach 1570–1600, tylko 7 miało tu swoje regesty. Por. Z. Abrahamowicz, *Katalog dokumentów*, s. 198–235. Także tegoż, *Samuel Otwinowski h. Gryf (ok. 1575–1642)*, *PSB XXIV*, 1979, s. 648 n.

¹⁴ Podstawowy inwentarz sporządził w latach 1765–1766 Ignacy Nowicki. Akta i dokumenty dyplomatyczne zgrupował w 12 tomów, według proveniencji i jednostek politycznych będących partnerami Polski. Tomik 9 obejmuje spis dokumentów tureckich i perskich. Tłumaczeń i przeglądu dokumentów wschodnich dokonał w latach 1789–1792 Antonius Crutta, Albańczyk w polskiej służbie dyplomatycznej; W. Konopczyński, *Crutta Antoni Ł.*, *PSB IV*, 1937–1938, s. 110 n.

Po rewindykacji archiwaliów z Rosji Radzieckiej na mocy traktatu ryskiego konieczne było nowe skatalogowanie całości zbiorów i wstępne opracowanie zmierzające do przyszłej publikacji najważniejszych orientaliów. Stałym pracownikiem AGAD w dziale dokumentów wschodnich, prowadzącym katalogowanie zasobów oraz krytyczną weryfikację tłumaczeń z doby staropolskiej (głównie Otwinowskiego i Antoniego Crutty) był Stanisław Szachno-Romanowicz. Praca jego, zgodnie z zamierzeniami dyrekcji AGAD, przygotowywać miała przyszłą akcję edytorską — publikowanie najstarszych źródeł wschodnich w zbiorach polskich z XV–XVII w.¹⁵ W latach 1936–1938 w pracach tych pomagał mu Bohdan Baranowski, piszący wówczas jednocześnie doktorat z historii (u Władysława Tomkiewicza) i turkologii (u Ananiasza Zajączkowskiego) na Uniwersytecie Warszawskim (UW).

Na III Zjeździe Orientalistów Polskich w Krakowie (5–7 lipca 1933) Szachno wygłosił referat przedstawiający wyniki swoich dotychczasowych prac. Stwierdził on, że dział turecki jest najbogatszy (ponad 1000 dokumentów) i zawiera: traktaty pokojowe i handlowe (od 1456 r.) oraz listy od sułtanów i dostojników tureckich do królów i dostojników polskich. Natomiast dokumenty tatarskie (ponad 800) składają się z traktatów pokojowych, listów żelaznych dla posłów i listów pisanych w różnych spornych sprawach (od początku XVI do początku XVIII w.)¹⁶. Na tymże zjeździe dokumentami perskimi z AGAD (9 sztuk) zajął się S. Szapszał, rysując ciekawą problematykę stosunków dyplomatycznych polsko-perskich (w pierwszej połowie XVII stulecia, około 1610–1660 r.)¹⁷. Okazją do zorganizowania wystaw orientaliów, mianowicie wykopalisk i tkanin wschodnich (Muzeum Narodowe), broni, rzędów końskich i namiotów zdobytych pod Wiedniem (Muzeum Wojska) oraz dokumentów wschodnich (AGAD), był V Zjazd Orientalistów Polskich w Warszawie (9–11 czerwca 1935)¹⁸. Wszystkie te prace, w archiwach i uczelniach, nie doprowadziły przed drugą wojną światową ani do wydania zbiorowego katalogu, ani do edycji źródłowej. Dopiero utworzenie w 1951 r. Komisji do Spraw Katalogu Rękopisów Orientalnych przy Instytucie Orientalistycznym UW (Marian Lewicki, Stefan Strelcyn, Ananiasz Zajączkowski), a później (1953) Pracowni Rękopisów Orientalnych w Zakładzie Orientalistyki PAN umożliwiło rozpoczęcie wydawania katalogu wszystkich dokumentów orientalnych znajdujących się w Polsce¹⁹. Z bogatych zasobów dokumentów tureckich w Polsce tylko znikoma część została opublikowana przed 1940 r., w tym często jeszcze w XIX w., gdy metody edytorskie nie były odpowiednio wypracowane i dokładne. Dla schyłku XVI w. dysponujemy dosłownie pojedynczymi publikacjami źródłowymi, dotyczącymi stosunków polsko-tureckich, nie licząc dokumentów dotyczących Mołdawii i jej związków polsko-tureckich²⁰. Z opublikowanych najbliższe polskim chronologicznie i rzeczowo są dokumenty tureckie skierowane do Wenecji, z lat 1580 oraz 1596 i 1600²¹.

¹⁵ Informacja prof. J. Karwasieńskiej i prof. B. Baranowskiego. O zamierzeniach edytorskich AGAD w latach 1930–1939 znajdujemy w druku tylko marginesowe wzmianki.

¹⁶ S. Szachno-Romanowicz, *Ogólny przegląd dokumentów wschodnich znajdujących się w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie*, Coll. Or., 1934, nr 6, s. 10.

¹⁷ S. Szapszał, *Dokumenty perskie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Przyczynek do dyplomatycznych stosunków polsko-perskich w pierwszej połowie XVII w.*, ibidem, s. 27–28.

¹⁸ *Wystawy orientalistów*, Coll. Or., 1935, nr 9, s. 28–31. Muzeum Narodowe urządziło też „Wystawę zabytków z czasów Stefana Batorego i Jana III” (29 XI 1933 — 20 III 1934) i „Wystawę zabytków sztuki perskiej” (maj 1935). Por. S. Lorentz, *Muzeum Narodowe w Warszawie. Zarys historyczny*, *Rocznik Muzeum Narodowego* 1 (1938) s. 54.

¹⁹ Z. Abrahamowicz, *Katalog dokumentów tureckich. Dokumenty do dziejów Polski i krajów ościennych w latach 1455–1672*. Red. A. Zajączkowski [Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich, red. S. Strelcyn, t. I cz. 1], Warszawa 1959. Spośród zachowanych w Polsce oryginalnych dokumentów tureckich z lat 1550–1600 osobno opublikowano tylko list Sulejmana I do Zygmunta Augusta, z 26 VI–4 VII 1551 r.

²⁰ Por. List Murada III do Stefana Batorego, z początku marca 1578 r. — J. Sękowski, *Collectanea z dziejopisów tureckich rzeczy do historii polskiej służących*, t. II, Warszawa 1825, s. 302–308, tu tłumaczenie i facsimile. List Dant Bega do Stefana Batorego z 1578 r. — wyd. Lőcsei, tłum. Rozsnyi, w czasopiśmie: *Hon és Külföld*, 1842, t. II, s. 161. List Murada III do kadijów, polecający ich opiece Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, z 8–17 X 1583 r.; Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła peregrynacja do Ziemi Świętej (1582–1584), wyd. J. Czubek, *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, t. XV cz. 2, Kraków 1925, s. 139. Tu publikacja przekładu łacińskiego, sporządzonego przez nieznanego tłumacza Porty. Nie bierzemy tu pod uwagę ostatniego zbioru dokumentów dotyczących dziejów Mołdawii: I. Corfus, *Documente privitoare la istoria României culese din arhivele polone. Secolul al XVI-lea*, București 1979.

²¹ L. L. Fekete, *A velencei Állami Levéltári magyar vonatkozású fethnamei 1543–1600* [Feth-nâme-i, tzn. oficjalne pisma tureckie z lat 1543–1600 związane z dziejami Węgier w Archiwum Państwowym w Wenecji], *Levéltári Közlemények*

W grudniu 1925 r. powstał Związek Kulturalno-Oświatowy Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej. W 1929 r. Leon Kryczyński, z ramienia Centralnej Rady ZK-OT, zorganizował w Wilnie tzw. Narodowe Muzeum Tatarskie, zaś w 1931 r., jako prezes Zarządu Gminy Muzułmańskiej w Wilnie, został kustoszem Narodowego Archiwum Tatarskiego. Obie instytucje rozpoczęły gromadzenie zabytków i dokumentów dotyczących dziejów społeczności tatarskiej na Litwie i w Polsce²². Związek Tatarów podjął próby zorganizowania szerokiego ruchu regionalistycznego wśród ludności pochodzenia tatarskiego²³. Publikacje naukowe i materiały postanowiono udostępniać w specjalnym periodyku. Wydano tylko trzy tomy, za to obszernie, «Rocznika Tatarskiego» (t. I Wilno 1932, t. II Zamość 1935, t. III Warszawa 1938). Zawierały one bogaty plon wielu poszukiwań i odkryć: historycznych, etnograficznych, językowych, z dziejów litewsko-polskiego islamu, genealogii i krajoznawstwa. Opublikowano tutaj również kilka nieznanych dyplomów królewskich dla Tatarów litewskich z XVII–XVIII w., kilka jarłyków tatarskich z czasów Jana Kazimierza, a także wspomniany kwit wystawiony przez Temruka O. Szymkowicza w 1575 r. Stosunki z Turcją były tematem na dalszym planie, chociaż Stanisław Kryczyński poświęcił osobne studium sprawie zdrady i przejścia na stronę turecką tatarskiej chorągwi rotmistrza Aleksandra Kryczyńskiego w 1672 r.²⁴ Szersze tło związków różnych ludów tureckich z ziemiami polsko-litewskimi (osadnictwo, kultura, działalność wojskowa Tatarów, Karaimów, Ormian) zarysował wówczas Ananiasz Zajązkowski²⁵.

Mózgiem i główną sprężyną działań redakcji «Rocznika Tatarskiego» był Leon Kryczyński. Już podczas studiów prawniczych w Petersburgu (1907–1911) interesował się dziejami i kulturą Tatarów litewsko-polskich, a od 1921 r. należał do najczynniejszych działaczy w polskim środowisku tatarskim²⁶. Oprócz licznych prac organizacyjnych podejmował też studia historyczne, których wyniki publikował²⁷.

W okresie międzywojennym dzieje Tatarów na Litwie badano w kompleksie problematyki orientalistycznej: krymskiej, tureckiej, ormiańskiej czy karaimskiej. Przynosiło to niejednokrotnie świetne rezultaty, jednak trzeba stwierdzić przy tym, że grono odpowiednio przygotowanych do tego badaczy nie było szerokie. Autorami piszącymi o Tatarach litewskich, a mającymi wykształcenie historyczne byli: O. Górka, M. Żdan, S. Dziadulewicz, S. M. Kuczyński, S. Kryczyński i B. Baranowski. Tematykę tatarsko-turecką podejmowali również filolodzy z wykształcenia: T. Kowalski, S. Szapszał, S. Szachno-Romanowicz, A. Zajązkowski, A. Zihni i A. Woronowicz.

Do najbliższych współpracowników Leona Kryczyńskiego należał Stanisław Kryczyński, który od około 1933 r. pełnił nieoficjalnie rolę sekretarza redakcji «Rocznika Tatarskiego». Po ukończeniu w 1934 r. studiów historycznych we Lwowie u Stanisława Zakrzewskiego przeniósł się do Warszawy, aby podjąć studia orientalistyczne, mianowicie turkologiczne u Ananiasza Zajązkowskiego²⁸. Nadmiar obowiązków i studiów badawczych podjętych z inicjatywy samego Kryczyńskiego oraz sprawy ambicjonalne doprowadziły do konfliktu z promotorem. Praca dyplomowa Kryczyńskiego nie została przyjęta, lecz zmieniła

5 (1926) s. 150–157. Zaraz po drugiej wojnie światowej: P. Wittek, A Letter of Murad III to Doge of Venice of 1580, Bulletin of the School of Oriental and African Studies 14/2 (1952).

²² L. Kryczyński, Tatarskie Muzeum Narodowe w Wilnie, Nauka Polska 12 (1930) s. 134–135; tenże, Tatarzy polscy a Wschód muzułmański, R. Tat. 2 (1935) s. 100–114; J. Sulimowicz, Leon Arslan Najman Mirza Kryczyński (1887–1939/1940), PSB XV, 1970, s. 455.

²³ Szerzej J. Tyszkiewicz, Międzywojenne badania nad dziejami Tatarów litewsko-polskich w XVII w., Przegl. Hist. 76 (1985) s. 305–320.

²⁴ S. Kryczyński, Bej barski. Szkic z dziejów Tatarów polskich w XVII w., R. Tat. 2 (1935) s. 229–301; J. Wimmer, Aleksander Kryczyński h. Radwan odm. (1673), PSB XV, 1970, s. 454–456.

²⁵ A. Zajązkowski, Elementy tureckie na ziemiach polskich, R. Tat. 2 (1935) s. 199–228.

²⁶ Л. Кричинский, Библиографические материалы о Татарах Польши, Литвы, Беларуси и Украины. История, геральдика и генеалогия, право, статистика, этнография, белетристика, Петроград 1917. W latach 1922–1929 stał na czele komitetu wydawniczego ważnego opracowania: S. Dziadulewicz, Herbarz rodzin tatarskich w Polsce, Wilno 1929, s. 495.

²⁷ Por. L. Kryczyński, Regestr dokumentów na dobra tatarskie Łostaje (1600–1789), Ateneum Wileńskie 7 (1930) nr 1–2, s. 312–338; tegoż, Tatarzy litewscy w wojsku polskim w powstaniu 1831 r., R. Tat. 1 (1932) s. 113–151; tegoż, Tatarzy polscy a Wschód muzułmański, R. Tat. 2 (1935) s. 1–128 i inne.

²⁸ Blżej J. Tyszkiewicz, Zainteresowania i prace badawcze Stanisława Kryczyńskiego (1911–1942), w: Słowiańszczyzna i dzieje powszechne. Księga na 70-lecie urodzin prof. Ludwika Bazylowa, Warszawa 1986, s. 363–385.

się w osobną monografię historyczno-etnograficzną, pozostając do dziś najobszerniejszym dziełem historiografii polskiej o Tatarach litewskich²⁹.

Publikacje dyplomów królewskich dla Tatarów i jarłyków krymskich zamieszczone w «Roczniku Tatarskim» nie spełniły wymogów stawianych edycji naukowej, jednakże ratowały od zagłady zachowane w rękach prywatnych teksty źródłowe. Tylko nieliczni z ówczesnych badaczy mieli kwalifikacje edytorskie do źródeł tureckich. (T. Kowalski, A. Zajązkowski), inni byli przygotowani bardziej praktycznie niż teoretycznie (S. Szapszał, J. Szynekiewicz, A. Zihni, A. Woronowicz). Kryczyński dobrze znał całe grono potencjalnych autorów i edytorów. Kowalski publikował różne teksty, nie zajmował się jednakże dokumentami tureckimi kierowanymi do Polski w XVI czy XVII w. Zajązkowski wydał tylko jeden list sułtana do króla polskiego (z 1551 r.), a od końca 1938 r. zerwał wszelką współpracę z redakcją «Rocznika Tatarskiego». Szapszał, duchowny i przywódca Karaimów polskich, interesował się dziejami języka karaimskiego i tatarskiego na Litwie oraz stosunkami Polski z Persją w XVII w., a nie z Turcją. Ali Woronowicz, młody duchowny muzułmański stojący na czele gminy warszawskiej, badał literaturę religijną Tatarów litewskich w XVI–XIX w. i do wybuchu drugiej wojny światowej nie zdążył wciągnąć się w szerszą problematykę badawczą. Jakub Szynekiewicz, mufti i mułła wileński, pomimo ukończonych studiów orientalistycznych w Berlinie nie wykazywał większej inicjatywy naukowej³⁰.

W tej sytuacji w ostatnich latach przed wojną trudno było redakcji «Rocznika Tatarskiego», pomimo usilnych zabiegów, uzyskać jakieś nowe materiały i opublikować ciekawe teksty źródłowe, oświetlające dzieje Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim. Od 1 kwietnia 1938 r. S. Kryczyński rozpoczął pracę w AGAD, gdzie bliżej zetknął się ze Stanisławem Szachną-Romanowiczem, znanym mu uprzednio z publikacji, życia naukowego i seminarium u Ananiasza Zajązkowskiego. Wtedy zapewne ostatecznie nakłonił go do przygotowania do druku pisma Murada III do Zygmunta III w sprawie Tatarów litewskich z października 1591 r.

2. O Stanisławie Szachnie-Romanowiczu

Stanisław Szachno urodził się w zaścianku Rubież, gmina Pohost, parafia Ihumień w ziemi mińskiej, dnia 1 maja 1900 r. Jego rodzicami byli Adalia i Wincenty, posiadający niewielki majątek ziemski, utracony w 1920 r. Wiadomo, że Stanisław miał młodszego brata³¹, a może i inne rodzeństwo. Rodzinę jego wywodzić można z drobnej szlachty rozrodzonej na Litwie i Białorusi, ale geneza nazwiska nie jest jasna. W 1596 r. Szachnowie jako bojarzy w dawnym hrabstwie mirskim otrzymali osiem włók ziemi, z których mieli stawiać dwa konie na wojnę, a prócz tego nie mieli żadnych innych powinności. Dokumentem tym legitymował się Mikołaj Szachno przy sporządzaniu inwentarza hrabstwa mirskiego w 1686 r. Wpis taki zawiera *Rejestr panów ziemian do Hrabstwa Mirskiego y Klucza Świerzeńskiego przynależących*, gdzie wśród kilkudziesięciu nazwisk znaleźli się także Kisielowie, Kotłubaj i inni. W korespondencji z Radziwiłłami zachowały się także listy: Marcina Szachny z 1624 r., ekonomy mirskiego Jana Szachny z lat 1754–1755, Franciszka Szachny z 1759 r. i Antoniegy Szachny, pisarza z lat 1782–1783. Są zresztą i inne dokumenty z XVIII w. wymieniające to nazwisko. Romanowicze zaś wywodzą się z Nowogródzkiego³². Nazwisko Szachno związane było zapewne z majątkiem Szachnowszczyzna w gminie Świerzeń

²⁹ S. Kryczyński, Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej, R. Tat. 3 (1938) s. 1–315.

³⁰ S. Szapszał, O zatraceniu języka ojczystego przez Tatarów w Polsce, R. Tat. 1 (1932) s. 34–48; J. Szynekiewicz, Literatura religijna Tatarów litewskich i jej pochodzenie, R. Tat. 2 (1935) s. 138–144; A. Woronowicz, Szczałki językowe Tatarów litewskich, ibidem, s. 351–367, oraz A. Woronowicz, Kitab Tatarów litewskich i jego zawartość, ibidem, s. 376–394.

³¹ Własnoręczny życiorys i notatki kancelaryjne w teczce osobowej studenta Uniwersytetu Warszawskiego; Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego [UW], Teczka personalna RP/8628.

³² Inwentarz Hrabstwa Mirskiego [...] anno 1686, AGAD, AR dz. XXV, nr 2445, s. 100; Listy domów obcych, AGAD, AR, dz. V, nr 1540–1543; Rodzina. Herbarz szlachty polskiej. Ze zbiorów S. Uruskiego, opr. A. Włodarski, t. XV, Warszawa 1931, s. 237. Pierwsi przedstawiciele rodziny Romanowiczów herbu Lubicz występują w Nowogródzkiem w 1525 r. W połowie XIX w. boczne gałęzie żyły także w Galicji i na Podolu. Przy legitymowaniu szlachectwa zanotowano przypadki: Scybut-Romanowicz w powiecie oszmiańskim i Piastun-Romanowicz w Galicji (1840).

powiatu Mińsk (Białoruski)³³, dziś Swerżen, w rejonie Stołbcy. Rodzina Szachny była wyznania rzymsko-katolickiego. Wśród Tatarów litewskich znany był ród Romanowiczów herbu Kotwica, z przydomkiem Denir-Emirza, wywodzący się od Szczęsnego Kulzimanowicza (popis wojska litewskiego w 1567 r.). Ich dobra: Kozoklary, Oleksiszki i inne znajdowały się w powiecie lidzkim³⁴. Nagabywany o pochodzenie przez Kryczyńskiego, Szachno zdecydowanie zaprzeczał swoim koligacjom z Tatarami³⁵.

Z własnoręcznie przezeń spisane go życiorysu wiemy, że w 1911 r. wstąpił do gimnazjum rosyjskiego w Sumach (gubernia charkowska), a później, w 1915 r. do gimnazjum w Grajworowie (gubernia kurska). W 1917 r. przyjechał do Bobrujska, gdzie 1 lutego 1918 r. uzyskał maturę. Już 8 lutego zgłosił się do I Korpusu Polskiego, skąd w kwietniu skierowano go do VIII klasy polskiej szkoły filologicznej im. Waleriana Łukasińskiego w Bobrujsku, gdzie ponownie zdał egzamin maturalny. Od 15 września 1918 r. Szachno był nauczycielem w polskim gimnazjum w Berezynie (Mińszczyzna), wykładał łacinę, francuski, rosyjski i matematykę. W tymże miasteczku założył drużyny harcerek i kółko samokształcenia wśród polskich robotników. W przeddzień wojny radziecko-polskiej przyjechał wraz z grupą ochotników do Warszawy, gdzie skierowano ich do I Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Na wiosnę (marzec) 1920 r. rozkazem Naczelnego Dowództwa skierowany został do misji polskiej przy generale Wranglu, lecz po rozbiciu jego armii sprawa upadła. Wtedy podchorążego Szachnę przydzielono do II Oddziału Sztabu Generalnego w Warszawie (jesień 1920 r.), do sekcji szyfrów.

W listopadzie 1920 r. Szachno postanowił wstąpić na Uniwersytet Warszawski, na co pozwolenie w miejscu pracy uzyskał 20 stycznia 1921. Dzień później przyjęto go na wydział filozoficzny i immatrykulowano 11 marca pod warunkiem złożenia świadectwa maturalnego w ciągu pół roku po zawarciu pokoju³⁶. W czasie studiów wysłuchał Szachno piętnastu trymestrów, od semestru zimowego w roku akademickim 1920/1921 do końca trymestru wiosennego 1924/1925. Zdecydowanie wybrał specjalizację w językoznawstwie orientalnym. W latach akademickich 1920/1921, 1921/1922 — oprócz przedmiotów uzupełniających (lektoraty języków współczesnych, psychologia, filozofia) — przeszedł pod kierunkiem Bronisława Richtera studium sinologiczne (parosemestralny kurs języków chińskiego i japońskiego, wykład z literatury chińskiej i seminarium kultury Dalekiego Wschodu). Równocześnie, od jesieni 1921 r., rozpoczął studia asyriologiczne u ks. Józefa Bromskiego. Od semestru zimowego 1922/1923 r. uczył się języków asyryjskiego, sumeryjskiego i arabskiego (po dwie godziny tygodniowo), później program poszerzył o zajęcia z kultury Babilonu i gramatykę hebrajską. Ten zespół zajęć traktował jako podstawowy (lata akademickie 1922/1923, 1923/1924, 1924/1925). W 1925 r. słuchał wykładów z historii Wschodu starożytnego, Grecji hellenistycznej i numizmatyki starożytnej (wszystkich u Tadeusza Wałka-Czarneckiego), filozofii hellenistycznej, filozofii wieków średnich i estetyki (Władysława Tatarkiewicza, Leona Petrażyckiego), z socjologii kultury (Ludwika Krzywickiego) i archeologii przedhistorycznej (Włodzimierza Antoniewicza). W styczniu 1925 r. uczelnia zażądała dostarczenia świadectwa maturalnego, a jako ostateczny termin wyznaczono 1 listopada 1925. Nie było to możliwe; papiery osobiste Szachny zakopane w Rubieży uległy zniszczeniu. Z późniejszego okresu zachowała się w uniwersytecie tylko niekompletna dokumentacja. Decyzją z 12 grudnia 1925 r. dziekan pozwolił Szachnie wznowić studia, jednakże nie wiadomo, jak dalej one przebiegały. Brak skierowań do kwestury dowodzi raczej przerwania regularnych uczęszczania na uczelnię. Dnia 11 stycznia 1928 r. żona Stanisława Szachny-Romanowicza, Janina, odebrała na jego własne żądanie papiery z uczelni (indeks, świadectwo wystąpienia)³⁷.

³³ W 1891 r. określono miejscowość jako „wieś poradziwillowską nad bezimiennym dopływem Niemna”, mającą trzy osady, z żyznymi gruntami i bujnymi łąkami; Słownik geograficzny Królestwa Polskiego [...], t. XI, Warszawa 1891, s. 754. Szachnowie-Romanowicze należeli najprawdopodobniej do grupy ziemiaństwa zależnego. Oprócz Szachnowszczyzny Słownik geograficzny notuje jeszcze „Szachnowo — uroczysko, pow. Słonim, gm. Derewna, na 10 wiorst od Słonima”.

³⁴ S. Dziadulewicz, Herbarz rodzin tatarskich, s. 270-272.

³⁵ Informacja dr I. Krudowskiej-Kryczyńskiej.

³⁶ Karta ewidencyjna: „Uniwersytet Warszawski, semestr zim. 1920/21, L. alb. Uniw. 8628'. Tu odręczna adnotacja o warunku dostarczenia świadectwa maturalnego, przez ówczesnego dziekana Oskara Haleckiego; Archiwum UW, Tezka personalna RP 8628.

³⁷ Por. podanie Szachny z 7 II 1925 i decyzję dziekana o odroczeniu terminu dostarczenia świadectwa maturalnego do 1 XI 1925. Zgoda dziekana na podjęcie studiów od 12 XII 1925; Komplet dokumentów związanych z wystąpieniem z uczelni (11 I 1928); Karta archiwalna (personalna) UW sporządzona na podstawie albumu w dniu 16 I 1928 r. Wszystko w Archiwum UW.

Lata 1925–1927 i aż do 1930 poświęcił Szachno poznawaniu języków tureckiego i tatarskiego, ponieważ już od około 1930 r. znał je biernie; potrafił odczytywać stare dokumenty w tych właśnie językach. Wiązało się to zapewne z finalizowaniem studiów i formalnym uzyskaniem magisterium z orientalistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1929 r.³⁸ Znajomość języków arabskiego i tureckiego pogłębiał Szachno na lektoratach języków wschodnich prowadzonych od 1925 r. przy Instytucie Wschodnim oraz na zajęciach u Ananiasza Zajączkowskiego w Instytucie Orientalistycznym UW³⁹.

Bracia Leon i Olgierd Kryczyńscy, czołowi działacze Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów, potrzebowali specjalistów mogących rozwijać badania nad kulturą i dziejami Tatarów litewsko-polskich. W związku z zamiarem zorganizowania Muzeum Tatarskiego, otwartego w 1929 r., szukano też zabytków piśmiennictwa religijnego i zachowanych przywilejów królewskich dla Tatarów. Zachęcany przez Kryczyńskich, zwiedzał Szachno w lipcu 1928 r. osiedla tatarskie na Wileńszczyźnie i w Nowogródku. Wtedy zapoznał się m. in. ze starymi modlitewnikami u Dawida Murzicza, mułły w Lachowiczach. Objasnienia dwóch zagadkowych wyrazów (z XIX i XLII sury Koranu), napisane po polsku arabskimi literami w rękopiśmiennym „tefsirze” Jana Połturzyckiego (z 1843 r.), pozwoliły mu rozwiązać trudną zagadkę z kręgu kultury Wschodu. Nabyty w Konstantynopolu około 1912 r. pierścień-amulet z magiczną tabliczką został w 1928 r. przekazany do Muzeum Narodowego przez Mściwoja Marię Semerau-Siemianowskiego, znanego zbieracza i antykwarystę (m. in. cenny zbiór średniowiecznych pieczęci bizantyjskich). Prostokątna tabliczka (1,2 × 1,4 cm) stanowiła szachownicę o 25 polach wypełnionych literami arabskimi (po dwie na każdej kratce). Z dużą przenikliwością rozszyfrował Szachno ten tekst i jego treści (słowa, skomplikowany sposób zapisu, magiczne wartości liczbowe liter itd.). W publikacji tego nie zaznaczono, jednak była to z pewnością jego praca dyplomowa z orientalistyki⁴⁰.

Rosnące aspiracje naukowe i prawdopodobnie zmiany personalne w Sztabie Generalnym w latach 1926–1927 skłoniły Stanisława Szachnę-Romanowicza do szukania posady, na której mógłby rozwijać swoje zainteresowania orientalistyczne. Jakiś czas w latach 1929–1930 (rok lub pół roku) wykonywał prace zlecone w Muzeum Narodowym w Warszawie⁴¹. Praca jego polegała wówczas na weryfikowaniu i katalogowaniu rękopisów orientalnych, będących własnością Muzeum, w każdym razie perskich, pochodzących ze zbioru Stanisława Zamoyskiego⁴². Jest to pośrednio dowód na bierną znajomość ośmiu języków i czynną — trzech lub czterech. Następnie rozpoczął pracę w Archiwum Głównym, gdzie od 1 stycznia 1931 r. został pracownikiem kontraktowym, zachowując etat w wojsku⁴³. Sztab Generalny nie chciał udzielić mu zwolnienia, co stało się później przyczyną zahamowania jego awansów w służbie archiwalnej.

Praca Szachny w AGAD polegała na inwentaryzacji dokumentów orientalnych z Archiwum Koronnego oraz badaniu szyfrów (i tekstów zaszyfrowanych) stosowanych w dokumentach z XVI–XVIII w. W 1932 r. ustalono sposób katalogowania dokumentów pisanych w językach wschodnich⁴⁴, zaś w latach następnych, 1933–1939, „Szachno zakładał centralną kartotekę orientaliów w zbiorach państwowych. W latach 1933–1934 „Dr Szachno odczytał 16 dokumentów tatarskich z czasów Zygmunta Augusta, zinwentaryzował 179 dokumentów tatarskich, przepisał 81 dokumentów tatarskich i 40 tureckich, zin-

³⁸ Informacja dr I. Krudowskiej-Kryczyńskiej.

³⁹ J. Reychman, *Dyplomacja na Wschodzie*, oraz informacje dr I. Krudowskiej-Kryczyńskiej i prof. B. Baranowskiego.

⁴⁰ S. Szachno-Romanowicz, *Pierścień-amulet z Bliskiego Wschodu*, R. Or. 7 (1930) s. 296–304; z fotografiami i rysunkami objaśniającymi.

⁴¹ Zgodna informacja dr I. Krudowskiej-Kryczyńskiej i prof. J. Reychmana (przekazana przez doc. T. Majdę). Dokumentacja personalna w Muzeum Narodowym dotycząca pracowników o nazwiskach na końcowe litery alfabetu zaginęła podczas wojny.

⁴² Por. *Katalog rękopisów tureckich i perskich*, opr. T. Majda, red. A. Zajączkowski, Warszawa 1967, s. 130–131 (*Bahār-i dāmis*, język perski, 1784 r.), s. 133–134; *Yūsuf u Zulayhā*, język perski, XVI w.), i tamże *Divan Hafiza*, język perski, 1552 r.). Na tych trzech rękopisach Szachno-Romanowicz wprowadził ołówkiem objaśnienia i tytuły po polsku.

⁴³ Spisy urzędników na 1 I 1931 r.: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie*, *Archeion* 9 (1931) s. 117: „Stanisław Szachno-Romanowicz, urzędnik kontraktowy od 1 I 1931 r.”

⁴⁴ Porządkowanie i inwentaryzacja zawartości poszczególnych archiwów, *Archiwum Główne Akt Dawnych*, 13. *Prace szczegółowe*, *Archeion* 11 (1933) s. 101: „Badano szyfry dokumentów z XVI i XVII w. (p. Szachno)”, a dalej: *Referaty sprawozdawcze*, *ibidem*, s. 102: „Urz. kontr. St. Szachno mówił o dokumentach wschodnich przechowywanych w Archiwum Głównym i o sposobie ich katalogowania”.

wentaryzował 45 dokumentów tureckich, rozwiązał daty wszystkich dokumentów tureckich z XVI w. Uporządkował ponadto 10 pudeł dokumentów, skolajonował wspólnie z p. Wolffem przekłady zawarte w rękopisie Biblioteki XX. Czartoryskich”⁴⁵.

Prace postępowały stale naprzód. W 1936 r. dr Stanisław Szachno zakończył w Archiwum Koronnym sporządzanie kartoteki dokumentów tureckich częściowo przy pomocy wolontariusza mgra Bohdana Baranowskiego. „Ponadto dr Szachno zinwentaryzował 128 dokumentów tatarskich, a z summariusza (vol. I) Metryki Litewskiej wynotował pozycje dotyczące dokumentów tureckich i tatarskich. Dalej dr Szachno zbadał 98 tomów Zbioru Popielów, skąd wynotował dokumenty wschodnie lub dotyczące stosunków Polski ze Wschodem”.

Delegowany do Krakowa przebadał w Muzeum Książąt Czartoryskich księgi pochodzące z Archiwum Koronnego, inwentaryzując znajdujące się tam dokumenty wschodnie⁴⁶. Ostatnie opublikowane przed wojną sprawozdanie z prac archiwalnych za rok 1937 informuje, że Szachno: 1° zinwentaryzował dalszych 115 dokumentów tatarskich (głównie ze Zbioru Popielów); 2° zbadał materiały orientalne w Tekach Dogiela, 3° gromadził informacje o posłach tatarskich do Polski w XVI w.⁴⁷. Wówczas też, wykorzystując swoje umiejętności ze Sztabu Generalnego, przystąpił do systematycznych prac nad staropolską kryptografią. Sporządził katalog szyfrów z czasów Stanisława Augusta, rozwiązał 14 kluczy szyfrowych do tajnej korespondencji z czasów Augusta III i Stanisława Augusta oraz w Bibliotece Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie zapoznał się z szyframi do tajnej korespondencji z czasów Augusta II.

Ukończenie studiów i stały kontakt z materiałami archiwalnymi zaczęły owocować publikacjami naukowymi. Z problemami inwentaryzacji Archiwum Koronnego łączą się dwa referaty Stanisława Szachny-Romanowicza zgłoszone na II Zjazd Orientalistów Polskich w Wilnie (16–17 maja 1932 r.): o Ibrahimie Begu Straszu i dokumentach wschodnich w AGAD. Drugi z nich wygłoszony został zresztą dopiero na III Zjeździe Orientalistów w Krakowie (5–7 lipca 1933 r.⁴⁸). W tym mniej więcej czasie, w latach 1932–1934, Szachno nawiązał ponownie kontakt ze swoim mistrzem uniwersyteckim ks. Józefem Bromskim⁴⁹ i pisał pod jego kierunkiem rozprawę doktorską z zakresu archeologii biblijnej⁵⁰. Atoli w odnalezionych dotąd publikacjach Szachny historia starożytnego Wschodu nie odgrywa roli pierwszoplanowej⁵¹. Zaznacza się w nich charakterystyczny dla jego upodobań nurt badań krytyczno-źródłowych, przede wszystkim źródeł ze zbiorów i kolekcji muzealnych.

Z innych dziedzin interesujących Stanisława Szachnę na pierwsze miejsce wysuwa się problematyka turecko-tatarska. Okazją do wykazania przez niego znajomości archiwaliów wschodnich było ogólne ożywienie badań nad wojnami polsko-tureckimi w związku z rocznicą bitwy wiedeńskiej. W nawiązaniu do stanowiska reprezentowanego wcześniej przez Stanisława Zakrzewskiego (o nowych zadaniach historiografii w Polsce niepodległej) ostrą krytykę źle pojętej popularyzacji i tendencyjności w przedsta-

⁴⁵ A. Rybarski, Sprawozdanie z działalności Archiwów Państwowych w l. 1933 i 1934, AGAD w Warszawie: p. 3. Archiwum Koronne, Archeion, 13 (1935) s. 190.

⁴⁶ A. Rybarski, Sprawozdanie z działalności Archiwów Państwowych. Rok 1936, Porządkowanie i inwentaryzowanie [...]: Archiwum Koronne Krakowskie, Archeion 15 (1937) s. 155.

⁴⁷ A. Rybarski, Sprawozdanie z działalności Archiwów Państwowych. Rok 1937, Porządkowanie i inwentaryzowanie [...]: Archiwum Koronne, Archeion 16 (1938/1939) s. 155–156.

⁴⁸ S. Szachno-Romanowicz, Ibrahim-Beg Strasz. Polak renegat w służbie tureckiej od 1551 (zm. w 1571), Coll. Or., 1934, nr 5, s. 27–28, oraz informacja o przeniesieniu drugiego referatu z braku czasu, s. 36; tegoż, Ogólny przegląd dokumentów wschodnich znajdujących się w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Coll. Or., 1934, nr 6, s. 10.

⁴⁹ Por.: Uniwersytet Warszawski. Skład Uniwersytetu i spis wykładów na rok ak. 1930/1931, Warszawa 1930, s. 7: Wydział Teologii Katolickiej, profesorowie nadzwyczajni, m. in.: „Ks. Dr. Józef Bromski, prof. n. języków semickich i kierownik seminarium tego przedmiotu”. Ważniejsze publikacje: Enuma Eliš czyli Opowieść babilońska o powstaniu świata, opr. ks. dr J. Bromski, Warszawa 1925; J. Bromski, Kultura Chaldei i ślady jej wpływów w sąsiednich krajach w okresie kamienia, miedzi i brązu, Warszawa 1924; tegoż, Les tablettes cunéiformes de la collection du Musée National à Varsovie, R. Or. 5 (1927) s. 1–20; tegoż, Historia Azji Przedniej, w: Wielka Historia Powszechna, t. I, Warszawa 1935, s. 489–632.

⁵⁰ S. Szachno-Romanowicz, Tabliczki szumerskie ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Toruńskiego, R. Or. 11 (1935) s. 79–99. Jest to rzetelna publikacja materiału muzealnego, z podobiznami tabliczek i odczytaniem tekstów.

⁵¹ Z późniejszych prac zwraca uwagę referat S. Szachny na VI Zjeździe Orientalistów Polskich w Wilnie, w 1937: Najstarsze asyryjskie formułki grzecznościowe, Coll. Or., 1937, nr 11, s. 1–3, oraz tegoż, Napisy królów asyryjskich i babilońskich ze zbiorów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, R. Or. 13 (1937) s. 42–59.

wianiu historii ojczystej przeprowadził w latach 1933–1934 Olgierd Górka⁵². Dyskusja rozwijała się na kanwie naukowej weryfikacji «Trylogii» Henryka Sienkiewicza. Osia jej stał się niebawem spór wokół liczebności wojsk tureckich i tatarskich w XVI–XVII w. najeżdżających Polskę.

Tak np. uczeń Oskara Haleckiego Stefan M. Kuczyński wygłosił 1 czerwca 1935 r. referat pt. „Tatarzy pod Zbarażem (w 1649 r.)”, po którym większość obecnych badaczy (Kukiel, Halecki, Tomkiewicz, A. Zajączkowski, Herbst, Zihni) żywo polemizowała z obecnym tam Olgierdem Górką, który zarzucał im brak krytycyzmu i nierealne zawyżanie liczby wojsk nieprzyjacielskich⁵³. Wśród argumentów za dużą liczebnością armii nieprzyjaciela przytoczył S. M. Kuczyński treść regestów dwunastu dokumentów tatarskich z lat 1661–1666. Za pomoc w odnalezieniu i odczytaniu tekstów tatarskich złożył on podziękowanie Szachnie-Romanowiczowi. Prócz tego Kuczyński powołał się na „ciekawy dokument, list sultana Murada do Zygmunta III, datowany 1591 r. 19–28 października, który zawdzięczałam łaskawej uprzejmości p. dr S. Szachno, a którego wyjątek w przekładzie francuskim (Ant. Krutty 28. X. 1789) brzmi następująco”. Tutaj następował cytat mówiący o Tatarach litewskich mieszkających na granicy z państwem moskiewskim. Ponadto w przypisie Kuczyński umieścił także ważną informację: „Dokument ten p. dr S. Szachno ma zamiar ogłosić w «Roczniku Tatarskim» jako rzadki akt (poza traktatami) dotyczący Tatarów w Polsce”⁵⁴.

Na V Zjeździe Orientalistów Polskich w Warszawie 9–11 czerwca 1935 r. Stanisław Szachno-Romanowicz wygłosił referat pt. „Nowe wiadomości o dokumentach wschodnich w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie”, będący jednocześnie wprowadzeniem do wystawy dokumentów wschodnich, zorganizowanej wówczas w AGAD. Scenariusz i kompozycja wystawy były także dziełem Szachny. Dokumenty zgrupowane w ośmiu zespołach ilustrowały stosunki: 1° z Turcją (dokumenty XV–XVIII w., w językach tureckim, łacińskim, greckim i polskim), 2° z Tatarami krymskimi (XVII w., po tatarsku i łacinie), 3° ze Złotą Ordą, 4° ze Ordą Bucharską (XVI w.), 5° z Kałmukami (XVII w.), 6° z Ormianami (z XVII w.), 7° z Persją. Ponadto (8°) przedstawiono druki i rękopisy tureckie używane w Polsce przez Polaków. Reprodukcje tigr i tamg (przeszło sto sztuk) wykonane zostały przez Janinę Szachno-Romanowiczową, żonę Stanisława, na podstawie oryginałów z AGAD⁵⁵. W tymże roku Towarzystwo Sztuk Pięknych i Towarzystwo Polsko-Irańskie zorganizowało wystawę „Sztuka perska i jej wpływ”. Część katalogu poświęconą dokumentom perskim opracował Szachno⁵⁶. Nawiązywało to do jego wcześniejszych prac nad rękopisami w Muzeum Narodowym. Jako świetny znawca zasobów orientalnych AGAD oraz poliglota służył Szachno niejednokrotnie radą, pomocą i tłumaczeniem trudniejszych tekstów innym, nawet wybitnym specjalistom⁵⁷. Lata 1934–1937 były zresztą okresem najbardziej czynnego udziału Szachny-Romanowicza w pracach Towarzystwa Orientalistów Polskich i jego kontaktów z uniwersyteckimi środowiskami naukowymi: warszawskim, krakowskim, lwowskim i wileńskim. Pokłosem wcześniejszych wycieczek do ośrodków tatarskich lub wynikiem zachęty Leona Kryczyńskiego było zajęcie się „Kitabem” Adama Assanowicza z miejscowości Ilia na Wileńszczyźnie. Na VII Zjeździe Orientalistów Polskich w Krakowie (1938) przedstawił Szachno zwięzłą charakterystykę archiwalną i językową tego ciekawego zabytku. „Kitab” zawierał teksty polskie i białoruskie pisane alfabetem arabskim, co

⁵² S. Zakrzewski, *Historiografia polska wobec wskrzeszonego państwa*, *Kwart. Hist.* 37 (1923) s. 289–325; O. Górka, „Ogniem i mieczem” a rzeczywistość historyczna, Warszawa 1934; tu dane bibliograficzne o publikacjach adwersarzy.

⁵³ S. M. Kuczyński, *Tatarzy pod Zbarażem*, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 8 (1935) nr 1, s. 121–144; por. szczególnie s. 121–122. Tezy swoje O. Górka rekapitulował w artykule: *Uwagi orientacyjne o Tatarach polskich i obcych*, *R. Tat.* 2 (1935) s. 145–198.

⁵⁴ S. M. Kuczyński, *Tatarzy pod Zbarażem*, s. 132.

⁵⁵ S. Szachno-Romanowicz, *Nowe wiadomości o dokumentach wschodnich w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, *Coll. Or.*, 1935, nr 9, s. 8; *Wystawy orientaliów (9–12 czerwca)*, *ibidem* s. 29–31.

⁵⁶ S. Szachno, *Dokumenty perskie z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, *Sztuka perska (irańska) i jej wpływy*, Warszawa 1935, s. 4.

⁵⁷ Podziękowanie dla dra S. Szachny-Romanowicza za tłumaczenie tekstów ormiańskich z XVII w. zawiera artykuł: A. Zajączkowski, *Elementy tureckie na ziemiach polskich*, s. 226. Osobne podziękowanie złożył też A. Zajączkowski w swoim studium pt. *List turecki Sulejmana I do Zygmunta Augusta*, s. 92. Szachno-Romanowicz zwrócił bowiem uwagę Zajączkowskiemu na szczególną wartość zespołu trzech wersji tego samego tekstu z 1551 r.: dokumentu sultańskiego po turecku, transkrypcji tegoż literami łacińskimi oraz wiernego tłumaczenia polskiego pióra Ibrahima Strasza.

dawało okazję do poczynienia odpowiednich spostrzeżeń dotyczących się ortografii, fonetyki i słownictwa białorusko-litewskiego środowiska Tatarów⁵⁸.

Redakcja «Rocznika Tatarskiego» i grono najbliższych jej współpracowników sporządziły w latach 1931–1932 plan postulowanych badań z przeszłości Tatarów litewskich. Zamierzano opracowywać: eksponaty muzealne związane z kulturą Tatarów, historię poszczególnych dóbr tatarskich na Litwie, sprawę emigracji do Turcji (poczynając od XVII w.), udział Tatarów litewskich w poselstwach na Krym i do Turcji, ich udział w wojnach prowadzonych przez Polskę, biografie najważniejszych jednostek, obyczaj i religijność tatarską, historię meczetów i cmentarzy. Miano także podjąć tematy: pogromy Tatarów litewskich za panowania Zygmunta III (1587–1632) oraz polska literatura antyislamska⁵⁹. Stanisław Kryczyński poznał się ze Stanisławem Szachną już w latach 1933–1934, bliżej zaś — od początku 1938 r., gdy sam zaczął pracować w AGAD. Pomimo postępu w latach 1927–1939 badań nad reformacją, tolerancją religijną i kontrreformacją w Polsce trudno było wówczas znaleźć nowe źródło i poważnego autora dla oświetlenia walki z rodzimym islamem na przełomie XVI i XVII w. Co najmniej od wiosny 1935 r. uzgodniono z Szachną, że tekst listu sułtana Murada III w sprawie Tatarów litewskich zostanie przez niego opracowany i opublikowany w kolejnym tomie «Rocznika Tatarskiego». Następnie Kryczyński, pisząc swoją monografię w 1937 r., korzystał z informacji Szachny o treści tego dokumentu⁶⁰. Zabiegając o dotację Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświaty redakcja «Rocznika» przygotowała na piśmie wykaz gotowych do druku materiałów znajdujących się w tece, jak również zamówionych i będących w opracowaniu. Według wykazu w tomie IV «Rocznika» tekst listu Murada III był już na wiosnę 1939 r. prawie gotowy do druku. Prowadzono korespondencję z autorami, gromadząc artykuły do kolejnego tomu V, licząc tylko na niewielkie uzupełnienia w treści poprzedniego⁶¹. W wykazie przygotowanych artykułów znajduje się zapis: „Stan. Szachno-Romanowicz (Materiały Arch. Państw.)”, co przy metodzie skrótowego zapisu stosowanego przez Leona Kryczyńskiego znaczyło, że wymieniony ma dostarczyć artykuł oparty na źródłach z AGAD.

Istotnie, wśród przemieszanych podczas wojny materiałów warsztatowych Kryczyńskiego (zmarłego w 1941 r.) zachowały się trzy długie karty (do kartotek archiwalnych) maszynopisu z numeracją: 2, 3, 4. Brakuje strony pierwszej, a więc tytułu i początku publikacji; zakończenie zachowało się. Tekst zaczyna się od: „[Tatarzy — JT] litewscy, których nazwisk niestety nie udało się mi ustalić [...]” itd. Dalej następuje objaśnienie treści przedstawionego dokumentu oraz jego opis archiwalny, o którym poniżej. Maszynopis ma poprawki i przypisy wprowadzone odręcznie piórem, ręką S. Szachny. Dukt pisma i niektóre litery (np. *d* pisane po rosyjsku) znamionują człowieka wykształconego w gimnazjum rosyjskim. Redaktorskie skreślenia i dopiski ręką Kryczyńskiego są dokonane innym atramentem. Tekst pisma Murada III z 19–28 października 1591 r. został przez Szachnę ostatecznie przygotowany do publikacji po lutym 1938 r., ponieważ cytuje on wydaną wtedy monografię «Tatarzy litewscy» Stanisława Kryczyńskiego. Prócz tego Szachno-Romanowicz zaznaczył we wprowadzeniu, że wyjątkowo tylko dyrektor Archiwum Głównego Józef Siemieński zgodził się na osobne publikowanie dokumentu na łamach «Rocznika Tatarskiego», ponieważ dokumenty orientalne ze zbiorów AGAD mają zostać wydane w oddzielnym wydawnictwie. Pomimo usilnych starań w listopadzie i grudniu 1939 r., Kryczyński nie uzyskał od okupacyjnych władz niemieckich pozwolenia na druk tomu IV «Rocznika».

Z wybuchem wojny Stanisław Szachno-Romanowicz, bodajże już w randze majora, ewakuowany został wraz ze Sztabem Generalnym na południe, potem do Rumunii, skąd dalej — do Wielkiej Brytanii.

⁵⁸ S. Szachno-Romanowicz, *Kitab tatarski Adama Assanowicza z m. Ilii na Wileńszczyźnie z r. 1891*, Coll. Or., 1938, nr 13, s. 6–7. Kopia „Kitabu” Assanowicza, wykonana przez S. Szachnę, w chwili wybuchu wojny znajdowała się u S. Kryczyńskiego i ocalała. Opuszczając w pierwszych dniach września 1939 r. Warszawę S. Szachno dał ją być może na przechowanie. Tekst przekazany przez dr I. Krudowską-Kryczyńską jest obecnie w posiadaniu doc. T. Majdy (Instytut Orientalistyczny UW).

⁵⁹ Spis tematów prac o Tatarach litewskich i kwestii z nimi związanych, opr. L. K. i S. K., R. Tat. 1 (1932) s. 316–319. Autorami opracowania byli Leon i Stanisław Kryczyński.

⁶⁰ S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy*, s. 182 przyp. 23: „Wiadomość tę [o interwencji Murada III w sprawie Tatarów litewskich w 1591 r. — JT] zawdzięczam p. dr. S. Szachno-Romanowiczowi, który ma zamiar ogłosić ów list drukiem”.

⁶¹ Spuściznę po Stanisławie Kryczyńskim przechowała jego rodzina. Zachował się „Załącznik do spisu rzeczy t. IV Rocznika Tatarskiego oraz informacja o materiałach do roczników V i VI”, dwie karty maszynopisu. Zob. J. Tyszkiewicz, *O zainteresowaniach i pracach badawczych Stanisława Kryczyńskiego*.

Tutaj służył w wojsku do końca wojny, zajmując się nasłuchem i łamaniem radiowych szyfrów niemieckich. W latach sześćdziesiątych brytyjskie Ministerstwo Wojny korzystało jeszcze z jego umiejętności, chociaż miał inne środki utrzymania. Zmarł w Londynie w 1972 r. Miał umysł logiczny i oryginalny. Przede wszystkim szukał okazji do odkryć, nie zajmował się wcale popularyzacją nauki czy nawet pisanem naukowych recenzji albo polemiką. Stanowił typ badacza źródłoznawcy, nieprzeciętnie uzdolnionego językowo, poliglotty, specjalizującego się także w paleografii i epigrafice języków orientalnych. W dokumentach doby staropolskiej — jako bodaj jedyny w ostatnich dwustu latach — kompetentnie opracowywał kryptografię i zaszyfowaną korespondencję dyplomatyczną.

3. Opis dokumentu

Oryginał dokumentu Murada III do króla Zygmunta III z października 1591 r. znajdował się w okresie międzywojennym w AGAD, w zespole Archiwum Koronnego Warszawskiego: Dział turecki, karton 71, teczka 269, Nr 500. Wraz z innymi dokumentami pergaminowymi, najcenniejszymi aktami władz naczelnych i księgami ziemskimi, ukryty w schronie pofortecznym na przedpolu Warszawy, ocalał z pożogi powstania warszawskiego 1944 r.⁶² Po 1945 r. dokument ten pozostał w AGAD, w Dziale tureckim, pod tą samą sygnaturą⁶³. Opis archiwalny dokumentu Murada III sporządził Stanisław Szachno umiejętnie, a nawet w kilku szczegółach dokładniej aniżeli to podaje późniejszy (1959) «Katalog dokumentów tureckich». Opis Szachny przytaczamy tutaj z pewnymi uzupełnieniami⁶⁴.

Rzeczony dokument sporządzono na szarawobiałym papierze prążkowanym, z lekkim połyskiem, o wymiarach 79 × 37,7 cm. Margines górny przy tekście wynosi 37,5 cm, zaś margines prawy 9,5 cm. Niewielkie plamy rdzy układają się w pasma równoległe do wierszy pisma i zagięć. Dla zabezpieczenia przed zniszczeniem papier został za czasów Stanisława Augusta podklejony szarym płótnem, brzegi zaś obszyto taśmą z zielonego jedwabiu. Na górze, na środku, przszyto dwie tasiemki z tegoż zielonego jedwabiu, po to żeby można było dokument zawiązywać po jego złożeniu. Taśma jedwabna zakryła brzegi papieru. Dlatego w opisie dokumentu (zresztą nie tylko tego) drukowany «Katalog dokumentów tureckich» podaje mniejsze rozmiary: 37 × 78 cm. Tekst w języku tureckim (osmańskim) napisano starannym pismem *divani*, w dziesięciu wierszach, czarnym atramentem. Tugra sułtańska wykonana została złotym tuszem (tzw. *ab-i zâr*). Inwokację i tekst posypano złotym piaskiem (tzw. *altin rik*), który na gęstym atramencie świetnie się zachował. „Piasek” nie jest zresztą piaskiem kwarcytowym (skałą), lecz robi wrażenie sproszkowanej pozłotki, substancji metalicznej, blaszkowatej, ubitej w moździerz. Na odwrocie dokumentu kancelaria turecka umieściła objaśnienie: *Lehkuralyna name-i-hümajun*, tzn. *list cesarski do króla polskiego*. Notatkę tę — pomimo podklejenia dokumentu widoczną pod światło — przepisał Antoni Łukasz Crutta⁶⁵ pismem arabskim i umieścił na górnej krawędzi dokumentu, ponad tekstem.

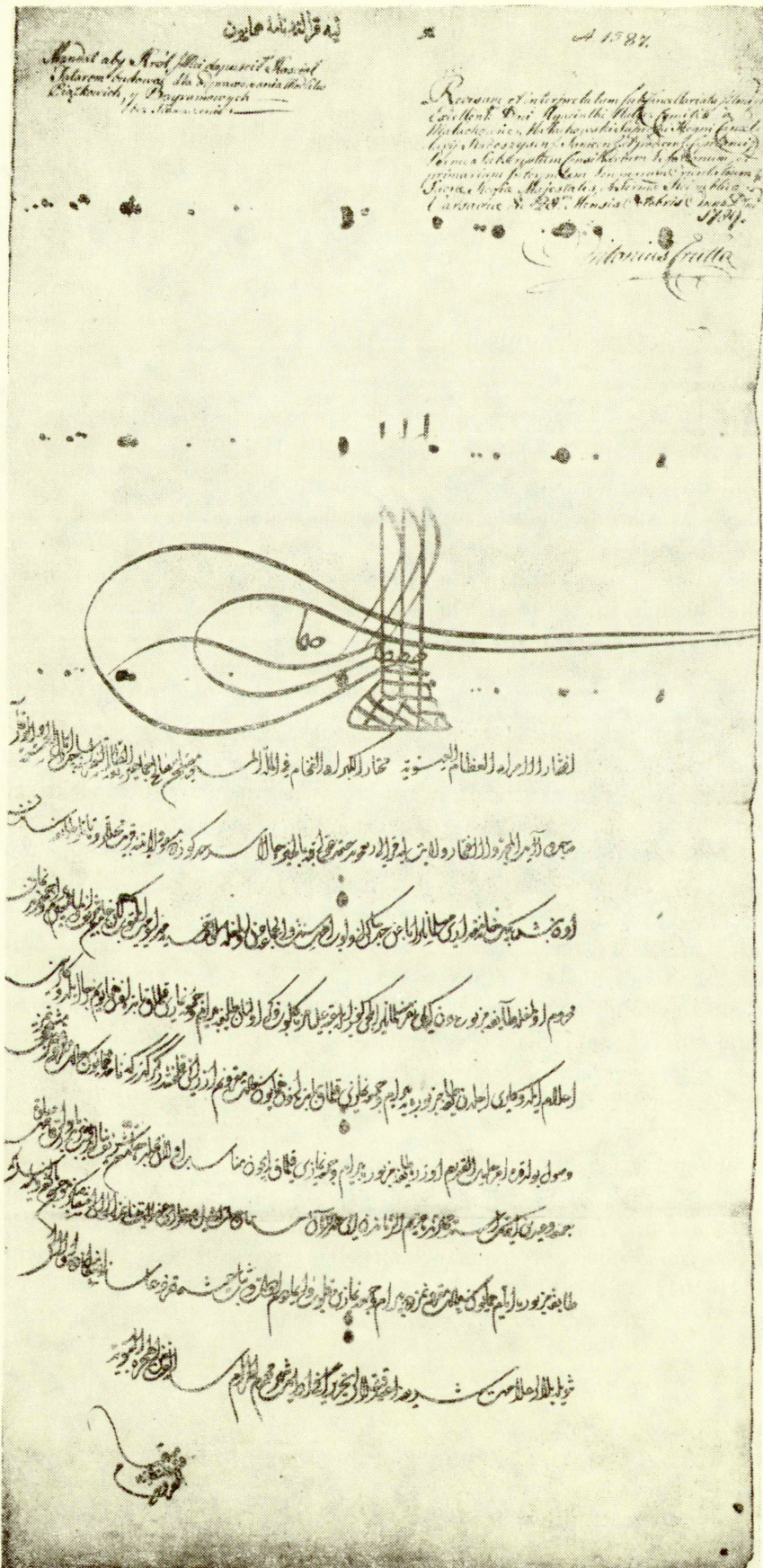
Dla potrzeb polskiej służby dyplomatycznej kształcił się w języku tureckim Samuel Otwinowski. Od około 1610 r. służył on jako tłumacz u boku Stanisława Żółkiewskiego, a od 1614 r. pracował w kancelarii koronnej, zajmując się rokowaniami z Portą, tłumacząc i sam pisząc traktaty o dziejach Turcji oraz tureckim zwyczajach dyplomatycznym. Z inicjatywy podkanclerzego koronnego biskupa Piotra Gem-bickiego dokonał on w latach 1641–1642 przekładów całej wcześniejszej (od 1456 r.) korespondencji

⁶² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespolach cz. 1, Archiwa dawnej Rzeczypospolitej, 1975, s. 10.

⁶³ Katalog dokumentów tureckich, cz. 1, 1959, s. 227 nr 236.

⁶⁴ Opis dokumentów tureckich z XVI w., stosowany nawet w najnowszych edycjach źródłowych, jest dość schematyczny. Zob. A. C. Schaendlinger, C. Römer, Die Schreiben Süleymâns des Prächtigen an Karl V, Ferdinand I und Maximilian II (1534–1565) aus dem Haus-, Hof- und Staatsarchiv zu Wien, Österreichische Akademie der Wissenschaften, Pars I – II, Wien 1983, ss. XXXIII+107, numerów 36, tablice.

⁶⁵ Podaję transkrypcję S. Szachny-Romanowicza. Zarówno on, jak i niezależnie odeń Z. Abrahamowicz rękę przepisującego objaśnienie identyfikują z ręką Antoniego Crutty.



1. Pismo Murada III do Zygmunta III w sprawie Tatarów litewskich z roku 1591
 Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych, Dział turecki
 karton 71, teczka 269, Nr 500

polskiej z Portą i Krymem⁶⁶. Zwięzłe tłumaczenia pisał na odwrociu oryginałów; podobnie postąpił i w tym przypadku. Tekst tłumaczenia, zaklejony płótnem, jest widoczny pod światło. Crutta przeniósł zapiską Otwinowskiego nad tekst dokumentu, w górny lewy róg. Brzmi ona: *Mandat, aby Król IMci dopuścił Kościół Tatarom budować dla odprawowania Modlitw Piątkowych y Bayramowych — bez tłumaczenia*. Obok, na prawo, nie zidentyfikowana ręka pracownika kancelarii koronnej umieściła mylnie odczytaną datę: *A. 1587*. Podobnie zresztą wypisano na odwrocie, na podklejonym płótnie: *1587 D^{ca}*. Natomiast brak sygnatury i śladów rewizji przeprowadzonej w kancelarii koronnej w 1730 r.⁶⁷

Najdokładniejszego opracowania dokumentów orientalnych Archiwum Skarbu Koronnego dokonał w ciągu 1789 r. (od stycznia do grudnia) Antoni Łukasz Crutta. Na dokumencie Murada III do Zygmunta III, po prawej stronie u góry, napisał: *Revisum, et interpretatum sub Cancellariatu Ill(ustrissi)mi et Excellent(issi)mi D(omi)ni Hyacinthi Nałęcz Comitis à Małachowice Małachowski Supremi Regni Cancellarii Radoszysen(sis), Sanicen(sis) et Grodecen(sis) Capitanei. Per me Subscriptum Consiliarium Legationum, et Primarium Interpretem Linguarum Orientalium Sacrae Regiae Majestatis, et Ser(enissi)mae Reipublicae Varsaviae die 28va Mensis Octobris Anno D(omi)ni 1789. Antonius Crutta*. Ręka Crutty — tak zgodnie identyfikują Stanisław Szachno i Zygmunt Abrahamowicz — napisała na płótnie z tyłu mylną datę. Wydaje się to zagadkowe i sprzeczne z jego praktyką opracowywania dokumentów. Jeżeli tak było naprawdę, to zapewne zrobił to w początkach swej pracy (pierwsze miesiące 1789 r.), bez czytania tekstu. W październiku tegoż roku Crutta dokonał dość wiernego przekładu dokumentu na język francuski. Zachowały się obie karty czystopisu tego tłumaczenia i mają one nadal — tak jak sam dokument — swoją starą sygnaturę: Arch. Kor. Warszawskie, Dział turecki, teczka 269 Nr 501⁶⁸.

Szachno zauważył, że na samym dole pod tekstem dokumentu, na brzegu zalepionym tasiemką jedwabną, wyraźnie widnieje znaczek pismem arabskim, pochodzący z kancelarii tureckiej. Nie przeniósł go wyżej Crutta i nie odczytali go ani sekretarze królewscy w dobie staropolskiej, ani Szachno czy Abrahamowicz. Jest to zapewne podpis skryby kancelarii sułtańskiej, za czym przemawia forma graficzna, tj. typ kursywny pisma (tzw. *rik'a*), i miejsce, w którym się znajduje⁶⁹.

Przekładu dokumentu dokonał Szachno zachowując podział na wiersze. Dokument ma dziewięć wierszy. Rozpoczynający tekst wyraz — *Huwa*, tzn. *On* (Bóg) — napisano na środku, przy górnej krawędzi i posypano złotym piaskiem. Szachno i Abrahamowicz uznali znak huwy za stojący poza tekstem, sam zaś Szachno zastosował oryginalną technikę tłumaczenia, nawiązującą być może do tłumaczeń z asyryjskiego lub z innych starożytnych języków martwych. Ponieważ zawiły styl i zasady gramatyczne (liczne przymiotniki i zdania podrzędne) utrudniały sensowne tłumaczenie na polski przy ścisłym zachowaniu szyku wyrażenia, podzielił je na segmenty i ułożył na zasadzie mozaiki. Wyrażenia wzięte z różnych wierszy utworzyły dzięki temu logiczną całość przekładu.

Układ dokumentu osmańskiego był stały i podobnie jak w Europie tworzyły go trzy części: I — protokół wstępny, II — kontekst i III — eschatokół⁷⁰. Na protokół wstępny składały się: 1° inwokacja, 2° tugra, 3° intytulacja, 4° inskrypcja i 5° życzenia. W omawianym dokumencie zastosowano najprostszą formułę inwokacji: *Huwa*, tzn. *On*. Poniżej, blisko środka karty papieru, tuż nad tekstem, umieszczono starannie namalowaną tugrę, czyli osobiste godło sułtana (znak monogramiczny). Tutaj tugra znaczyła: *Murad, syn Selima, chan zawsze zwycięski*. Jest to niewątpliwie tugra Murada III (1574–1595). Druga

⁶⁶ W kodeksie dedykowanym biskupowi Gembickiemu zebrał on około 200 tłumaczeń z tureckiego, 14 z tatarskiego i 7 z perskiego. Kodeks: Wrocław Bibl. Ossol. nr 3555. Z. Abrahamowicz, Otwinowski Samuel h. Gryf, PSB XXIV, 1979, s. 648–649.

⁶⁷ S. Szachno napisał: „W Kancelarii Koronnej nie oznaczono tego dokumentu żadną sygnaturą. W dawnych urzędowych inwentarzach dokumentów tureckich został on pominięty, być może ze względu na jego specjalną treść”. Zapewne dokument ten został oddzielony i osobno przechowywany, z czym wiązać się mogą plamy rdzy. Por. podobnie zagadkowe losy dokumentu konfederacji warszawskiej z 28 I 1573 r.: M. Korolko, Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573–1658, Warszawa 1974, s. 7–8. Dokument konfederacji w początkowym okresie, co najmniej przez cały rok 1573, znajdował się pod opieką marszałka koronnego Jana Firleja. Inwentarz Archiwum Koronnego z 1613 r. ani też inwentarze dokumentów przekazanych do Archiwum warszawskiego (1669, 1682) nie wymieniają go. W 1730 r. został odnaleziony, bardzo zniszczony, w skarbcu wawelskim.

⁶⁸ Zob. J. Reychman, Znajomość i nauczanie języków orientalnych w Polsce XVIII wieku, Wrocław 1950, s. 45–48.

⁶⁹ Por. A. Zajączkowski, J. Reychman, Zarys dyplomatyki, s. 54 i 110.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 76–90.

Traduction de la Lettre
 de S. M. l'Empereur Sultan Murad,
 adressée à S. M. le Roi Sigismond
 à savoir

4

1.

Le plus glorieux parmi les Princes d'Asie
 de la Croissance de Jesus Christ sur les Potentats
 Dominants de la Nation en Messie
 l'Arbitre des différends publics qui
 surviennent parmi les sectes Chre-
 tiens, Grecs, etc. Magnificence et
 Majesté Sigismond le Roi du
 Royaume de Pologne, dont la fin
 soit heureuse.

Je trouvant actuellement sur les Frontières près
 des endroits approchant au Pays de la
 Russie, environ quinze mille Maisons
 établies des Musulmans de la Nation
 Tartare qui habitent depuis le temps
 de leurs Pères, et leurs enfants étant tous
 Fideles et Circoncis Musulmans avec
 leurs Familles, faisant avec a spi-
 rité leurs prières cinq fois par jour,
 Mais étant exclus et privés d'avoir un
 Djami c'est à dire Mosquée, ou Mes-
 que, à pouvoir faire leurs Prières
 tous les jours des Vendredis, et pendant
 les Fêtes de Bayram.

La Sublime Nation nous envoya donc
 deux Musulmans, qui arriverent à
 Notre Sublime Seuil Imperiale, à la
 Suite de Votre Envoyé, en nous repre-
 sentant au Nom de toute la Nation,
 de vouloir bien leur accorder Notre
 permission Imperiale à pouvoir

escuser

2. Tłumaczenie francuskie pisma Murada III do Zygmunta III, pióra Antoniego Łukasza Crutty (1789).

Awers

Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych

5
 exercer les prières des jours des Vendredis
 et du Bayram. Ainsi à leurs In-
 stances, Nous leur avons accordé
 à pouvoir reciter les Prières, et De-
 votions des jours des Vendredis, et des
 Bayram, avec Notre Sublime, et
 Imperiale permission.
 Il faut donc, en consequence, qu'en Vous parve-
 nant cette Notre Lettre Imperiale,
 et conformement au Brevet de ma
 haute Dignité, que la Susdite Nation
 puisse dans un endroit convenable
 s'edifier, et construire un saint et Illustre
 Djami, ou Mesquid, afin de pouvoir
 exercer leurs prières, et Devotion, les
 jours des Vendredis, et des Bayrams.
 Et vu la sincere bonne Amitié que Vous
 temoignez depuis un ancien tems
 envers Notre Sublime, sans Imperiale
 que Vous ne feriez point d'opposition
 à la dite Construction, afin que la dite
 Nation pendant Notre glorieux Regne,
 puissent faire leur Devotion, les jours
 des Vendredis, et Bayrams, et suppli-
 quer au seigneur Dieu pour la con-
 servation de Nos jours, et Regne.
 Qu'il leur soit donc Notifié, et qu'ils y
 prestent Voy au Signe Imperiale.
 Date au commencement de la Lune de Mouharrem
 L'Année de l'Hégire 1000.
 De Notre Residence de Constantinople
 Revisum, et interpretatum sub cancellariatu Illustri et Excellentissimi
 Dni Jacynthi Naticz Comites a Matachowice Matachowstki
 Supremi Regni Cancellarij, Nadosnyansk, Janicens, et prodecanj.
 Capitanei. Regni Subscriptum Consiliarium Lepathonum, et
 Primarium Interpretum Linguarum Orientalium, Sacrae Regiae
 Majestatis et Serenae Reipublicae.
 Upravio die 28. Mensis Octobris Anno Dni 1789.
 Antonius Crutty

3. Tłumaczenie francuskie pisma Murada III do Zygmunta III pióra Antoniego Łukasza Crutty (1789).

Rewers

Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych

część formuły, jaka tutaj wystąpiła (*muzaḥḥar dāima*), jest dość typowa i była często stosowana. Pominięto intytulację, czyli tytuł wystawcy dokumentu. Wywierało to korzystniejsze wrażenie na odbiorcy, bowiem tytułatura sułtana była niezwykle wyniosła. Rozwinięto natomiast inskrypcję, zawierającą imię adresata wraz z jego tytułem i grzecznościowymi epitetami (tzw. *elkab*). *Elkab* królów polskich w kancelarii tureckiej bywał zwykle dość bogaty. Starannie opublikowany i omówiony pod względem językowym przez Ananiasza Zajązkowskiego dokument Sulejmana I do Zygmunta Augusta (26 czerwca–4 lipca 1551 r.) zawierał następującą inskrypcję: *Przykładzie najwyższych książąt chrześcijańskich, wzorze prześwietnych dostojników w narodzie mesjaszowym, naprawiający sprawy Rzeczypospolitej grupy Nazareńczyków, wlokący poły majestatu i godności, panie sławy i chwały, królu polski Auguście*. Pomijamy bliższą analizę treści tych epitetów⁷¹.

W niecałe dwa lata po zawarciu pokoju, w marcu 1593 r., sułtan Murad III wystosował do króla Zygmunta III dokument wznawiający żądania corocznego haraczu. Tekst dokumentu zachował się we współczesnym tłumaczeniu Krzysztofa Dzierżka. Inskrypcja w nim, wbrew żądaniom merytorycznym, brzmiała: *Naymoźniejszemu miedzi moźnemu pany s pokolenia Mesiaszowego, miedzi poteźnemu naypoteźniejszemu nauki Jezusowey nasladuiącemu, z ludu y familiey Nazareńskiej, sprawczy sprawiedliwosci naywietszemu, dziedziczowu wszelakiey czczy i chwały krajny polskiey krolowy, naywdzieczniejszy rosie dzdzowey przzirowanemu, ktorego dokonanie dobre y szesliwe niech bendzie*⁷². Podobnie jak wyżej, zakończenie inskrypcji stanowiły zwykle życzenia. Do adresata-muzułmanina zwracano się: *Oby Allah przedłużał twoją wielkość*, zaś do chrześcijanina: *Oby dobry był twój ostateczny koniec*⁷³.

Dokument Murada III w sprawie Tatarów litewskich ma zwartą i wyraźnie wyodrębnioną drugą część (kontekst dokumentu), pozbawioną formułki wprowadzającej (6)⁷⁴. Narracja (7) informuje o przyczynach wystawienia dokumentu, przedstawionych zresztą dość typowo jako przychylenie się do prośby zainteresowanych. Dyspozycja (8) ujęta została jako *cesarskie pozwolenie, dostojna decyzja* (dosłownie *rozkaz*). Kontekst dokumentu zamyka sankcja (9): *Tak niech wiedzą*, jednakże bez zagrożenia jakąś karą za nieposłuszeństwo. Korroboracja (10) kończąca kontekst dokumentu składa się tutaj ze zwrotu: *znakowi wzniosłemu wiarę niech dadzą*. Chodzi oczywiście o tугrę sułtańską. Wreszcie na część III dokumentu osmańskiego, czyli eschatokoł, składają się: datacja (*tarih*, 11), miejsce wystawienia (12) i pieczęć (13). Zgodnie z powszechnym zwyczajem w kancelarii tureckiej XVI stulecia data została i tu określona wedle ery muzułmańskiej (od hidżry), według miesiąca i roku księżycowego, ze wskazaniem dekady w miesiącu. Z reguły daty dziennej nie podawano. Formułka precyzująca miejsce wystawienia została w dokumencie omawianym rozwinięta: *W mieście stołecznyu Konstantynopolu, należycie obwarowanym*. Kancelaryjny język osmański posługiwał się często terminami arabskimi, tu użyto nazwy *Konstantynije*, tzn. arabskiej jej formy. Zgodnie z obowiązującą regułą, pieczęci przy dokumencie sułtańskim nie użyto, zastępowała ją tугra. Pieczęciami uwierzytelniano bowiem dokumenty niesułtańskie, czasem wiarygodność potwierdzano wówczas również dodatkowymi formułami. W przypadku omawianego dokumentu było to zbędne.

W zachowanym wstępie, poprzedzającym tłumaczenie tekstu, Stanisław Szachno-Romanowicz napisał: „Tłumacząc dokument korzystałem z cennych rad i wskazówek prof. Tad. Kowalskiego z Krakowa, któremu na tym miejscu składam serdeczne podziękowanie”. Wiadomość o konsultacjach u Tadeusza Kowalskiego jest dość istotna i pogłębia nasze zaufanie do proponowanego przekładu. Zamieszczamy poniżej tłumaczenie Szachny zgodnie z jego układem i przypisami krytycznymi, tak jak planował to opublikować w «Roczniku Tatarskim».

⁷¹ A. Zajązkowski, List turecki Sulejmana I do Zygmunta Augusta, R. Or. 12 (1936), s. 94–95; tłumaczenie tegoż.

⁷² I. Corfus, Documente provitoare la istoria României, nr 195, s. 367–368. Tekst przechowywany w AGAD, Arch. Zamoyskiego 3037. O K. Dzierżku zob. B. Baranowski, Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku, Łódź 1950, s. 59–65.

⁷³ A. Zajązkowski i J. Reychman, Zarys dyplomatyki, s. 88, objaśniają życzenie „dobrego końca” jako pobożną nadzieję, że adresat chociaż pod koniec życia nawróci się na islam.

⁷⁴ Liczbami oznaczamy tutaj kolejne elementy składające się na dokument osmański. Por. A. Zajązkowski, J. Reychman, Zarys dyplomatyki.

**4. Przekład dokumentu
Tłumaczenie Stanisława Szachny-Romanowicza
wraz z dołączonymi przez niego przypisami**

On!^a

*List cesarski do króla polskiego^b.
Murād, syn Selima, chan zawsze zwycięski^c.*

- 1 *Chłuba potężnych książąt religii Jezusowej, wybrany spośród wielmożów dostojnych w narodzie Mes-*
2 *jasza wyznawającym, polepszyciel spraw rzesz ludów chrześcijańskich, pełen^d majestatu i godności*
3 *posiadający dowody sławy i chwały, król państwa Polskiego Zygmunt — oby pomyślnym był koniec*
4 *jego poczynań!^e*
- 4 *Z posłem^f waszym do naszego Progu wysokiego przybyli dwaj muslimowie i*
2 *w imieniu ludu tatarskiego,*
3 *muzułmanów, prawowiernych sunnitów^g, zamieszkałego obecnie z dziada pradziada w liczbie około*
4 *piętnastu tysięcy domów*
2 *w okolicach (położonych) na waszym pograniczu w pobliżu państwa Moskiewskiego,*
5 *Oświadczyli, że —*
3 *odprawiają oni nadal pięciokrotnie modlitwy (codzienne), lecz nie mając świętego meczetu*
4 *pozbawieni są*
3 *modłów świątecznych i piątkowych oraz*
4 *że wyżej wymieniona ludność prosi o pozwolenie cesarskie na odprawianie nabożeństw świątecznych*
5 *i piątkowych.*
- 5 *Z (tego) powodu powyższej ludności w sprawie odprawiania modłów świątecznych i piątkowych zostało*
6 *udzielone moje szczęśliwe cesarskie pozwolenie. Trzeba abyście —*
6 *po nadejściu*
5 *mojego listu cesarskiego*
7 *nie bronili, jak to wypada z waszego (trwającego) od dawnych czasów (nieprzerwanie) aż do chwili*
8 *obecnej, uczucia szczególnego oddania wobec Progu, na którym gnieździ się potęga, i Domu będącego*
9 *gmachem sprawiedliwości,*
6 *wymienionej ludności, która wedle mojego dostojnego rozkazu^h*
7 *pragnie odprawiać nabożeństwa piątkowe i podczas obu Świątⁱ,*
6 *budowania w odpowiednich miejscowościach świętych meczetów i wznoszenia ‘menberów’^j (koniecznych)*
7 *do odprawiania nabożeństw świątecznych i piątkowych*
8 *tak aby*
9 *wymieniona ludność za dni naszego szczęśliwego panowania cesarskiego, odprawiając modły piątkowe*
10 *i świąteczne zawsze w swoich modlitwach modliła się o trwałość państwa i stałość naszego majestatu^k.*
- 9, 10 *Tak niech wiedzą^l, znakowi wzniosłemu wiarę niech dadzą!*
11 *Pisany na początku miesiąca muharrem roku tysięcznego od ucieczki Proroka^m.*
12 *W mieście stołecznym Konstantynopolu, należycie obwarowanym.*

^a Inwokacja. ^b Adnotacja kancelarii tureckiej, pierwotnie umieszczana na stronie odwrotnej, przepisana na górny margines przez A. Krutę. ^c Tugra sułtana Murada III. ^d Dosłownie *wlokący tren majestatu i godności*. ^e W oryginalnym braku formułki wprowadzającej, która w listach dyplomatycznych tureckich łączy inskrypcję z ekspozycją [tzn. narracją JT]; spowodowany być może przez nieuwagę pisarza. ^f Jan Zamojski, podczaszy łomżyński. ^g Tatarzy litewscy są wyznawcami obrządku sunnickiego, kierunku Abu-Hanify. Por. S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Warszawa 1938, s. 172. ‘Prawowierni sunnici’ to wyrażenie techniczne: uznają sunnę i igmac.
^h Rozkaz dotyczący muzulman[ów], którzy zgodnie z nim mają się modlić. [Wyrazu ‘rozkaz’ nie należy tłumaczyć dosłownie. Jest to raczej ‘zalecenie’; A. Zajączkowski, J. Reychman, *Zarys dyplomatyki*, s. 88; dopisek mój — JT] ⁱ Ramazan bajram i kurban bajram. ^j ‘Menber’ lub ‘minber’ — podwyższenia w meczetach; w rodzaju ambony w kościołach katolickich. ^k Idzie o hutbę piątkową na intencję sułtana. ^l W oryginale 3 osoba l. mn. optat. zamiast 2 os. l. nm. optat., jakby się należało spodziewać z ogólnej stylizacji ekspozycji i dyspozycji. ^m Data odpowiada dekadzie 19–28 października 1591 r. ery chrześcijańskiej.

5. Okoliczności wysłania pisma

Okoliczności wystawienia i znaczenie przedstawianego dokumentu stanowią dwa obszerne zespoły zagadnień. Poprzestaniemy na zestawieniu najważniejszych faktów. Bliższe okoliczności spisania dokumentu pod koniec października 1591 r. w Konstantynopolu nie są znane. Brak w dotychczasowej literaturze historycznej wyczerpujących opracowań polityki polskiej wobec Turcji w 1591 r.⁷⁵ Garść informacji znajdujemy raczej w starszych pracach⁷⁶. Jest to nie tylko wynikiem skupienia dotychczasowych badań wokół czasów Stefana Batorego i drugiej części panowania Zygmunta III (walka o sukcesję szwedzką, wojna z Moskwą). Przetargi Zygmunta III z Habsburgami o koronę polską i ważne wydarzenia wewnętrzne, które doprowadziły do sejmu inkwizycyjnego w 1592 r., przysłoniły inne ówczesne sprawy na polskiej arenie politycznej⁷⁷. Nie jest też zapewne przypadkiem, że dla 1591 r. dysponujemy małą liczbą źródeł z epoki. Stan ten ilustrują wydawnictwa źródłowe⁷⁸ i zasób archiwaliów dokumentujących związki dyplomatyczne polsko-tureckie⁷⁹.

Historyczny ładunek dzieł Jana Długosza i Marcina Kromera był w drugiej połowie XVI w. wysoko ceniony, zarówno jako informacja, jak i praktyczny instruktaż myśli państwowej⁸⁰. Kanclerz Jan Zamoyski, będąc byłym sekretarzem królewskim, dobrze znał Archiwum Koronne, sporządził zeń dla siebie różne wypisy, zresztą po śmierci Stanisława Górskiego (12 marca 1572) wszedł w posiadanie niezwykle cennych materiałów zgromadzonych w «Acta Tomiciana». Nadzieje Górskiego, że zbierane akta posłużą królowi Zygmuntovi Augustowi w poskromieniu reformacji i wzmocnieniu władzy centralnej, spełżyły na niczym. Obszerny zbiór aktów i listów (19 tomów) sporządzony przez niego zawierał wiedzę o tajemnicach państwowych i umożliwił wkrótce podjęcie wielotorowej polityki królewsko-magnackiej w dobie królów elekcyjnych. Upowszechnianie tych tajemnic wzmocniało opozycję, szczególnie w senacie, gdzie zasiadali również protestanci⁸¹. W rezultacie król Zygmunt III Waza świadomie rozpoczął ograniczać cyrkulację informacji historycznoprawnej, czego dowodzi zakaz druku «Roczników» Długosza (1614–1615). Ostra walka stronnictw i dworu powodowała daleko idącą ostrożność w formułowaniu myśli na papierze. Listy szyfrowano, przesyłano wiadomości przez zaufanych gońców, a korespondencję niszczone po otrzymaniu⁸². Najwyraźniejsze luki, wynikające z przezorności zainteresowanych, widać w zbiorze listów Stanisława Żółkiewskiego oraz w archiwach Radziwiłłów i Sapiechów.

⁷⁵ Por. Z. Wójcik, *Historia powszechna XVI–XVII wieku*, Warszawa 1973; H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1572–1648*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. II red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 5–162; tu przegląd źródeł, problemów i literatury. *Dyplomacja z lat 1586–1590* znana jest lepiej. O stosunkach polsko-tureckich i zawarciu pokoju w 1591 r. znajdujemy w ostatnim opracowaniu (s. 72) trzy zdania bez żadnego przypisu.

⁷⁶ W. Sobieski, *Nienawiść wyznaniowa tłumów za rządów Zygmunta III*, Warszawa 1902; K. Lepszy, *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*, Kraków 1929; J. Mačůrek, *Dozvuky polského bezkrálovi z roku 1587*, V Praze 1929; J. Matoušek, *Turecká válka v evropské politice v 1592–1594*, Praha 1935; K. Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w okresie sejmów inkwizycyjnych (1589–1592)*, Kraków 1939.

⁷⁷ Są opracowania J. Pajewskiego: *Turcja wobec elekcji Walezego*, Kraków 1933, oraz *Turcja wobec elekcji Batorego*, Kraków 1935. Brak podobnego o elekcji Zygmunta III, chociaż i ono nie wystarczyłoby tutaj. Por. też K. Lepszy, *Walka stronnictw*.

⁷⁸ J. D. Solikowski, *Krótki pamiętnik rzeczy polskich od zgonu Zygmunta Augusta zmarłego w Knyszynie 1572 w miesiącu lipcu, do 1590*, wyd. W. Syrokomla, Petersburg – Mohylew 1855; *Pisma Stanisława Żółkiewskiego kanclerza koronnego i hetmana*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861; *Listy Stanisława Żółkiewskiego 1584–1620*, wyd. T. Lubomirski, Kraków 1868; *Korespondencja Jana K. Chodkiewicza*, opr. W. Chomętowski, Warszawa 1875; *Archiwum domu Radziwiłłów. Listy M. K. Radziwiłła Sierotki, Jana Zamoyskiego, Lwa Sapiehy, Scriptores rerum Polonicarum*, t. VIII, Kraków 1885; *Archiwum domu Sapiechów. Listy z lat 1575–1606*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1892; *Listy Annibala z Kapui nuncjusza papieskiego w Polsce*, wyd. A. Przezdziecki, Warszawa 1852; *Relacje nuncjuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, t. I–II, wyd. E. Rykaczewski, Berlin – Poznań 1864. *Wydawanie materiałów z archiwum kanclerza Jana Zamoyskiego doprowadzono, jak wiadomo, tylko do 1589 r.*; *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. IV, (1584–1588), opr. i wyd. K. Lepszy, Warszawa 1949.

⁷⁹ *Katalog dokumentów tureckich*, cz. 1, 1959.

⁸⁰ H. Barycz, *Dwie syntezy dziejów narodowych przed sądem potomności. Losy „Historii” Jana Długosza i Marcina Kromera w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, *Pamiętnik Literacki* 43 (1952) nr 1–2, s. 3–60.

⁸¹ K. Lepszy, *Wróg Habsburgów Jan Zamoyski*, *Roczniki Historyczne* 18 (1949) s. 122–123; R. Marciniak, *Acta Tomiciana w kulturze politycznej Polski okresu Odrodzenia*, Warszawa 1983, s. 174–189.

⁸² O niebezpieczeństwie przejścia listów o treści politycznej czytaj charakterystyczne ostrzeżenia kanclerza Jana Zamoyskiego: *Jan Zamoyski do Krzysztofa Radziwiłła, Zamość 1 VII 1590*; *Archiwum domu Radziwiłłów*, nr XXII, s. 102–103.

Na stosunek Polski do Turcji wpływało wiele czynników. Tylko ich historyczny spłot w 1591 r. może wyjaśnić genezę pisma sułtańskiego z 19–28 października. Ograniczmy się do wskazania czynników ważniejszych. Są nimi: 1° ogólnoeuropejska sytuacja polityczna i w niej ówczesne miejsce Turcji, 2° bieżąca sytuacja wewnętrzna w Rzeczypospolitej, 3° kontakty Polski z papieżem, 4° ówczesny stosunek Polski do cesarstwa, 5° stanowisko Polski wobec kompleksu zagadnień wschodnich (państwo moskiewskie i chanat krymski), 6° wcześniejsze umowy i tradycje dyplomatyczne. Zresztą stanowisko drugiej strony, tzn. tureckiej, należałoby z pewnością przeanalizować znacznie dokładniej. Poprzesztaniemy na mniej spornych spostrzeżeniach dotyczących ówczesnej sytuacji panującej na dworze sułtana.

Turcja tradycyjnie utrzymywała przymierze z Francją i poważnie liczyła się z rosnącą potęgą morską Anglii. Szukała stale kontaktów dyplomatycznych mogących równoważyć wpływy cesarskie, w czym znaczną rolę odgrywały powiązania z Wenecją. Wojowniczy i fanatyczny Sinān, zresztą Albańczyk z pochodzenia, powrócił na stanowisko wielkiego wezyra w 1589 r. Umowę bytomsko-będzińską z 9 marca 1589 r. pomiędzy Zygmuntem III a Habsburgami odczytano w Turcji jako zawarcie wrogiego przymierza. Wojna z Persją została zakończona korzystnym dla Turcji pokojem. Była jednak długa (1576–1589) i wyniszczająca, przeto dążono do osiągnięcia jakichkolwiek spektakularnych sukcesów, mogących podnieść autorytet Porty. To stwarzało sytuację dla Polski niekorzystną, tym bardziej że poddani polscy, Kozacy, spustoszyli wówczas miasta nad Morzem Czarnym podlegające Turcji: Białogród, Eupatorię, Bender⁸³. Delegowany z Polski poseł królewski Paweł Uchański przybył do Stambułu w końcu lutego 1590 r. (26 II), lecz niebawem, bo już 6 marca, zmarł. Sinān pasza nalegał na szybkie uregulowanie sporu, grożąc rozprawą zbrojną. Członkowie poselstwa polskiego nie mieli jednak imiennego upoważnienia króla do prowadzenia wiążących negocjacji. Najgroźniejsza sytuacja zaistniała więc wczesną wiosną, gdy spodziewano się najazdu tatarskiego i równoczesnego lub nieco późniejszego uderzenia głównych sił tureckich od Dunaju⁸⁴. W tej sytuacji kanclerz Jan Zamoyski prowadził energiczne przygotowania do wojny, nie zaniedbując szukania dróg do porozumienia czy mediacji.

Gdy ze Stambułu przybył 21 marca goniec Mikołaj Czyżewski, Zamoyski nakłaniał senatorów i króla do częściowych ustępstw, chociaż Turcy stawiali ultimatum nie do przyjęcia⁸⁵. Współcześni rozumieli to jako wypowiedzenie wojny z dwumiesięcznym opóźnieniem, taki bowiem czas dawał sułtan do namysłu⁸⁶. Nieoficjalnymi kanałami dyplomatycznymi, przy pośrednictwie hospodara mołdawskiego, Zamoyski przekazał oświadczenie wezyrowi Sinānowi, że haraczu ani poturczenia Polska nie przyjmie żadną miarą, dyskutować będzie jedynie o odszkodowaniu za najazdy kozackie⁸⁷. Po targach ze stronnictwem radziwiłłowskim uzgodniono wspólne finansowanie przez skarb Korony i Litwy jednorazowego odszkodowania dla Turcji w postaci 200 skórek sobolowych⁸⁸. Dnia 13 grudnia 1590 r. przybył wysłannik (czausz) turecki od beglerbeka z zapytaniem, dlaczego sprawa przymierza nie jest finalizowana? Zaraz więc po sejmie, odbytym między 2 grudnia 1590 r. a 15 stycznia 1591 r., wysłano Krzysztofa Dzierżka z sobolami i odpowiednimi listami pełnomocnymi dla przebywającego już w Konstantynopolu sekretarza królewskiego

⁸³ J. Matoušek, *Turecka válka v evropské politice*, s. 24–29; L. Bazyłow, *Polsko-tureckie powiązania dyplomatyczne*, *Przegląd Humanistyczny* 20 (1976) nr 5 [128], s. 11.

⁸⁴ Stanisław Żółkiewski do kanclerza Jana Zamoyskiego, Bar 2 II, 6 II i 8 II 1590, w: *Listy Stanisława Żółkiewskiego*, nr 7–10, s. 13–19; Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła (listy z 9 I 1590, 16 I 1590, 3 IV 1590, 12 IV 1590), w: *Archiwum domu Sapiehów*, nr 71, 73, 75, 76, s. 53–58; Jan Zamoyski do Krzysztofa Radziwiłła, Zamość 25 I 1590 i 13 II 1590, w: *Archiwum domu Radziwiłłów*, nr XX i XXI, s. 99–100. Zob. też K. Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmów inkwizycyjnych*, s. 134–141.

⁸⁵ Ultimatum brzmiało: Polska miała ukarać niesfornych Kozaków, usunąć ich z Ukrainy, zwrócić zdobyte przez nich działa i jeńców oraz zapłacić roczny haracz w wysokości 100 funtów srebra. W wypadku odmowy alternatywą miało być oficjalne przyjęcie islamu przez Zygmunta III wraz ze swymi poddanymi. Klęska Polski w wypadku wojny z Turcją była dla sułtana oczywista; H. Wisner, *Dyplomacja polska*, s. 71–72.

⁸⁶ *Vitae Ioannis Zamoyscii a Reinholdo Heidenstein perscriptae libri tres*, w: *Collectanea vitam resque gestas Ioannis Zamoyscii*, ed. A. T. Działyński, *Posnaniae* 1861, s. 112.

⁸⁷ Jan Zamoyski do Krzysztofa Radziwiłła, Zamość 1 VII 1590, *Archiwum domu Radziwiłłów*, nr XXII, s. 101–102.

⁸⁸ Mikołaj Radziwiłł do hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła, Nieśwież 30 VIII 1590, w: *Archiwum domu Radziwiłłów*, nr XXV, s. 40–41. W zakupie soboli pośredniczył hospodar mołdawski Piotr; I. Corfus, *Documente privitoare la istoria României*, nr 189–190: 15 VII 1590 i 19 VIII 1590.

Jana Zamoyskiego herbu Grzymała, aby mógł on oficjalnie odnowić przymierze⁸⁹. Podkreślono przy tym w listach i w instrukcji, że są to jednorazowe podarki, nie zaś roczny trybut i uznanie zależności od Porty⁹⁰.

Cały rok 1590 minął na wytężonych zabiegach dyplomatycznych; na próbach realnego zawiązania Ligi Katolickiej przeciw Turcji. Po fiasku tych koncepcji w Rzymie i Wenecji⁹¹ podjęto 20 października rokowania w Moskwie, zakończone 20 stycznia 1591 r. przedłużeniem rozejmu polsko-moskiewskiego na dwanaście lat. Zawarcie tego rozejmu umożliwiło zresztą Borysowi Godunowowi torowanie sobie drogi do berła carów. W maju 1591 r. w Ugliczu, w niejasnych okolicznościach, umarł Dymitr Iwanowicz, przedostatni z żyjących Rurykowiczów. W marcu 1591 r. wyprawiono z Polski do chana krymskiego *ze zwykłym żołdem* Marcina Broniowskiego, który bywał tam niejednokrotnie i dobrze sobie radził. Atoli wrócił on jesienią (listopad) i dopiero po dostarczeniu dodatkowych podarków stosunki z Tatarami zostały uregulowane pokojowo. Jak się później okazało, było to celowe zwleknięcie w oczekiwaniu rozstrzygnięć w Konstantynopolu.

Chociaż instrukcje królewskie na sejm zimowy 1590/1591 r., będące dowodem zaufania dworu, formułował jeszcze kanclerz Jan Zamoyski, w trakcie obrad doszło w nocy 15/16 grudnia 1590 r. do ostrego starcia z królem Zygmuntem, któremu kanclerz zarzucił tyraństwo i nieliczenie się z dobrem narodu. Pomimo przeprosin wpływy Zamoyskiego na dworze wyraźnie się zmniejszyły. Król otoczył się ludźmi niechętnymi kanclerzowi, stronnikami polityki prohabsburskiej. Dnia 7 stycznia 1591 r. wicekanclerzem koronnym został Jan Tarnowski. Król wysłał też kardynała Jerzego Radziwiłła do Wiednia, w celu finalizowania małżeństwa z arcyksiężniczką Anną Habsburżanką i wbrew wcześniejszym zobowiązaniom powołał go na biskupstwo krakowskie⁹². Na sejmie panowała jeszcze równowaga sił; stronnikom Zamoyskiego i protestantom nie udało się przeforsować ustawy przeciw tumultom. Opinia publiczna żyła pod wrażeniem zagrożenia tureckiego i tatarskiego, burzono się jednocześnie przeciwko nakładaniu podatków na potrzeby obrony. Tymczasem nie opłacone wojsko było szczególnie podatne na agitację opozycji. W tej sytuacji prymas Stanisław Karnkowski i regaliści zarzucali kanclerzowi, że bezzasadnie straszy Turkami, intryguje i zamierza zagarnąć władzę jako dyktator⁹³.

Podczas gdy traktaty pokojowe z Moskwą i Tatarami czekały na ostateczne potwierdzenie, a z Turcją – dopiero wynegocjowanie i zawarcie, wybuchły w Krakowie groźne rozruchy religijne. Na jarmarku miały miejsce jakieś zamieszki z kupcami protestanckimi. W konsekwencji w dniach 23–25 maja tłum zdemolował zbory kalwińskie. Pomimo prób opanowania sytuacji przez władze porządkowe, nastąpił też pogrom bogatego kupiectwa protestanckiego na Rynku (Francuzi, Anglicy i Szkoci). Co gorsza, król Zygmunt nie angażował się w pacyfikowanie nastrojów i szukanie winnych. Podobne rozruchy wybuchły w Wilnie nocą 9/10 czerwca⁹⁴. Zaniepokojeni bezkarnością tych akcji protestanci zorganizowali w 1591 r. zjazdy: w Chmielniku 25 lipca i w Radomiu 23–25 września, domagając się od króla zdecydo-

⁸⁹ R. Heidenstein, *Vitae Ioannis Zamoysci* [...], s. 113 n.

⁹⁰ Joachima Bielskiego dalszy ciąg Kroniki Polskiej zawierający dzieje od 1587 do 1598, w rękopiśmie odkrył i do druku podał F. M. Sobieszczański, Warszawa 1851, s. 144.

⁹¹ Stanisław Reszka do Zygmunta III oraz do Jana Zamoyskiego, dwa listy z Rzymu, oba z datą 26 V 1590 r.; A. Grabowski, *Starożytności historyczne Polski*, t. II, Kraków 1840, s. 358 i 366.

⁹² Biskupem krakowskim zostać miał kardynał Andrzej Batory. W perspektywie był kandydatem do korony polskiej. Podobne plany snuł Zygmunt Batory, który objął władzę w wieku 16 lat w Siedmiogrodzie w styczniu 1589 r. Zamoyski miał wobec niego zastrzeżenia, szczególnie po śmierci Gryzeldy z Batorych, żony kanclerza (14 III 1590). Dzięki temu małżeństwu Zamoyski myślał nawet o władztwie w Siedmiogrodzie czy Mołdawii dla swego potomstwa. R. Heidenstein, *Vitae Ioannis Zamoysci* [...], s. 114; K. Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmów*, s. 184, 202, 286; L. Bazyłow, *Siedmiogród a Polska 1576–1613*, Warszawa 1967, s. 38–57. Młody Zygmunt Batory przygotowywał się do działalności politycznej studiując m.in. historię Polski. Do Alba Julia sprowadzono odpis «Acta Tomiciana». W. Zakrzewski, *Sprawozdanie z podróży do Siedmiogrodu na zjazd Węgierskiego Towarzystwa Historycznego w Deva*, *Rozpr. AU hist.-filoz.* 22 (1888) s. IV–V, oraz L. Bazyłow, *Siedmiogród a Polska*, s. 47–48, 52–54.

⁹³ K. Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmów*, s. 159–166, 246, 265; L. Bazyłow, *Siedmiogród a Polska*, s. 37–38. Nie były to pogłoski zupełnie fałszywe.

⁹⁴ J. Bielski, *Dalszy ciąg Kroniki polskiej*, s. 145; W. Sobieski, *Nienawiść wyznaniowa*, s. 55–58. Tło ogólne: M. Kosman, *Protestantyzm i kontrreformacja. Z dziejów tolerancji w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1978, rozdz. III: *Konflikty wyznaniowe w Wilnie*, s. 70–97.

wanej interwencji i poparcia odpowiednich uchwał prewencyjnych, zgodnych z duchem konfederacji warszawskiej (1573)⁹⁵. Kolejne zjazdy obrońców pełnej tolerancji odbyły się w 1592 r.: w Radomiu 22 lutego, w Lublinie 9 kwietnia i w Jędrzejowie 1 czerwca, co walnie przyczyniło się do zwołania tzw. sejmku inkwizycyjnego, 3–19 września 1592, skierowanego przeciw samowolnym i nieoficjalnym ofertom Zygmunta III zrzeczenia się korony polskiej na rzecz Habsburgów. Walka stronnictw przybrała formę walk religijnych.

Większa tolerancja religijna w Wielkim Księstwie Litewskim, konieczna zresztą przy wieloetnicznym i wielowyznaniowym społeczeństwie (prawosławni, katolicy, luteranie, Żydzi, Karaimi i mahometanie), najwcześniej pogwałcona została przez biskupa wileńskiego Jerzego Radziwiłła w 1581 r. (ostentacyjne spalanie ksiąg różnowierczych)⁹⁶. Po przejściu na katolicyzm Jerzy Radziwiłł studiował w kolegiach jezuickich w Lipsku, Poznaniu i Rzymie. Został on biskupem wileńskim w początkach 1580 r., a kardynałem już 12 grudnia 1583 r. Jego prawą ręką, wikariuszem generalnym diecezji, był proboszcz trocki Benedykt Woyna, zastępujący go m. in. wiosną i latem 1591 r. Za ukrywanie sprawców — studentów jezuickich i za spalanie wileńskiego zboru w czerwcu 1591 r. Trybunał Litewski skazał Woynę na karę pieniężną. Sprawa ta w dużym stopniu zaważyła na decyzji kapituły wileńskiej, która po instalowaniu się Radziwiłła na biskupstwie krakowskim 9 sierpnia 1591 r. obrała administratorem diecezji Cypriana ze Środy, odrzucając kandydaturę Woyny⁹⁷. Dopiero od 1594 r. Woyna został powtórnie administratorem diecezji wileńskiej, zaś od 1600 do 1615 r. sprawował samodzielne rządy biskupie. Jego pobłażanie czy zachęta doprowadziły m. in. do dalszych ekscesów i spalania meczetu w Trokach (1609 r.).

Otrzymałszy należne pełnomocnictwa od króla Jan Zamoyski herbu Grzymała od kwietnia 1591 r. zabiegał o przedłużenie korzystnego przymierza w Konstantynopolu, napotykał jednak poważne trudności. Nawet uzgodnione wypłacenie odszkodowań w postaci skórek sobolowych nie torowało automatycznie drogi do spisania umowy. Wielki wezyr Sinān odwlekał ten moment, licząc na dalsze ustępstwa ze strony polskiej, gdyby sytuacja międzynarodowa okazała się dla niej niekorzystna. Dopiero przewrót pałacowy na dworze sultanskim, ustąpienie Sināna i objęcie od 2 sierpnia godności wezyra przez Farhāda⁹⁸, a także pomoc ze strony stałego rezydenta angielskiego w Konstantynopolu⁹⁹ pozwoliły ostatecznie zawrzeć pokój. Ścisłej biorąc, akt przymierza z 10–18 października 1591 r. był odnowieniem sojuszu wedle starego wzoru (z 1577 r.)¹⁰⁰. Spisanie traktatu przyspieszyły też być może kłopoty wewnętrzne Porty, ponieważ w 1591 r. wybuchło i trwało do 1594 r. duże powstanie chłopskie w Anatolii. Dość powiedzieć, że Jan Zamoyski herbu Grzymała wrócił z traktatem do Polski późną jesienią (listopad 1591) i niezwłocznie pojechał do króla, który znajdował się wówczas w Wiślicy. Sprawozdania jego z poselstwa słuchano w Janowcu, w obecności posłów moskiewskich, przybyłych do Zygmunta III z ratyfikowanym rozejmem.

Okoliczności odnowienia przymierza polsko-tureckiego (zabiegi ciągnęły się od jesieni 1589 do jesieni 1591 r.) są tłem rzucającym światło na genezę dokumentu Murada III, upominającego się o tolerancję religijną dla Tatarów litwskich. Nie znaczy to, że sprawa zostaje wyjaśniona. Ogólnie rzecz biorąc, pismo Murada III w obronie Tatarów litwskich uznać można za nieoficjalny załącznik do trak-

⁹⁵ Król przyjął delegację protestantów w Krakowie około 30 VII. Uważał jednak zjazdy protestantów za szkodliwe, przeciw prawu, prowadzące do zamieszania i wojny domowej: List Zygmunta III do Lwa Sapiehy, Kraków 31 VII 1591 w: Archiwum domu Sapiehów, nr LXXVIII, s. 61. Wydawca błędnie datuje list na 1590, zamiast na 1591; por. J. Bielski, Dalszy ciąg Kroniki polskiej, s. 146.

⁹⁶ Zresztą były to książki z własnego księgozbioru Janusza Radziwiłła, chodziło o demonstrację: T. Wasilewski, Tolerancja religijna w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVII w., *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 19 (1974) s. 120–121; W. Sobieski, Nienawiść wyznaniowa, s. 39.

⁹⁷ J. Kurczewski, Kościół zamkowy czyli katedra wileńska, t. I, Wilno 1908, s. 79–81; Z. Szostkiewicz, Katalog biskupów obrządku łacińskiego przedrozbiorowej Polski, *Sacrum Poloniae Millennium*, t. III, Rzym 1954, s. 38, 155 i 197.

⁹⁸ R. Heidenstein, *Vitae Ioannis Zamoysci*, [...], s. 113. O ówczesnych walkach stronnictw na dworze sultana świadczy fakt urzędowania aż trzech różnych reis efendich (funkcja wielkiego kanclerza i ministra spraw zagranicznych) w latach 1590–1591. Zob. A. Zajączkowski, J. Reychman, *Zarys dyplomatyki*, s. 107 i 135, oraz J. Matoušek, *Turecká válka*, s. 32–34, 125–126 i in.

⁹⁹ Szerzej o tym J. Jasnowski, *England and Poland in the XVIth and XVIIth centuries. Political relations*, *Polish Science and Learning*, 1948, nr 7, s. 22–23.

¹⁰⁰ Traktat Murada III ze Stefanem Batorym, 17 VII 1577, oraz Traktat Murada III z Zygmuntem III, 10–18 X 1591 — zob. Katalog dokumentów tureckich, 1959, nr 226 i 235, s. 217–219 i 225–227.

tatu przymierza, zresztą zupełnie bez precedensu. W krótkim wstępie wydawniczym Stanisław Szachno-Romanowicz słusznie podkreślił wyjątkową treść listu Murada III do Zygmunta III: „jest to bowiem jedyny dokument z całej korespondencji tureckiej [do Polski — JT], który porusza sprawę budowy meczetów na kresach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej i podaje liczbę Tatarów na ziemiach litewskich”¹⁰¹. Przymierze odnowiono w 1591 r., nie zmieniając nic z jego dotychczasowych zasad, chociaż sytuacja była wyraźnie mniej korzystna dla Polski. Dokument biorący w obronę muzułmanów na Litwie był próbą wpływu na politykę wyznaniową Zygmunta III, nawiązywał równocześnie do mało realnych, jednakże wysuniętych przez Portę roszczeń do wprowadzenia islamu w krajach polsko-litewskich.

Sposób datowania dokumentów w kancelarii sułtańskiej nie pozwala stwierdzić, w jakim odstępie czasu sporządzono dokument zatwierdzający przymierze (z 10–18 października) i dokument dla muzułmanów litewskich (z 19–28 października). Spisać je można było dzień po dniu albo w odstępie dwóch tygodni. Nie znani z imienia Tatarzy litewscy mogli być członkami poselstwa Jana Zamoyskiego herbu Grzymała lub ludźmi zupełnie spoza legacji, co jest również prawdopodobne. Chociaż tekst stwierdza, jakoby rzeczeni muzułmanie przybyli z poselstwem polskim, byli raczej tylko poddanyymi polskimi, którzy jako tłumacze lub mający prywatne (lub religijne) kontakty z dworem sułtana pomagali oficjalnemu przedstawicielowi króla. Tłumacze zatrudnieni przy kancelarii królewskiej nie ośmieliliby się występować z podobną inicjatywą. Wystąpienie obywateli Wielkiego Księstwa do sułtana z prośbą o wstawienie tłumaczy się ogólnym wrzeniem środowisk protestanckich po pogromach zborów (maj–czerwiec 1591) i poważnym zaniepokojeniem wyznawców pozostałych religii.

Najzacieklejsze spory wokół rozwinięcia i praktycznego egzekwowania zasad konfederacji warszawskiej toczono w 1591 r. na sejmikach, kiedy to do protestantów dołączył też oficjalnie kanclerz Zamoyski, domagając się zahamowania fali pogromów wyznaniowych. Rok 1592 przyniósł eksplozję druków antyprotestanckich. Polemika z ewangelikami zmieniła formę i ton: stała się karceniem, pouczeniami i upomnieniami¹⁰². Sytuację prawną Tatarów-muzułmanów normował trzeci statut litewski z 1588 r., dający im prawa szlacheckie, nie dopuszczający ich jedynie do urzędów i sejmików ziemskich¹⁰³. Ten stan rzeczy i pamięć o przychylności dla Tatarów za ostatnich Jagiellonów został zakłócony podczas rządów wikariusza biskupa wileńskiego Benedykta Woyny, odznaczającego się nietolerancją wobec innych wyznań¹⁰⁴. Muzułmanie litewsko-polscy nie mieli dużych szans w walce o swoje prawa religijne w polemice drukowanej; w sejmikach nie uczestniczyli, szukali więc dróg protekcji i nacisku zewnętrznego.

Sugestie N. S. Raszby, jakoby kanclerz Zamoyski — we wspólnych interesach klasowych — ściśle współdziałał z Portą przeciw Kozakom i ludom bałkańskim, wynikają ze zbyt dosłownego rozumienia sformułowań strony tureckiej. Podobnie jak liczebność wojsk podawana w korespondencji dyplomatycznej, tak i pewne sformułowania są propagandą, wyrazem pretensji lub zasłoną słowną prawdziwej sytuacji i dążeń Turcji. Natomiast po wywodach Raszby dobrze uświadomić sobie można istnienie w końcu XVI w. stałych kontaktów dyplomacji polskiej i tureckiej, realizujących się równocześnie różnymi kanałami i na trzech co najmniej szczeblach: przygranicznym, pośrednim — przez książąt Mołdawii, Siedmiogrodu czy paszę naddunajskiego, bezpośrednim między Warszawą a Stambułem, listownie czy przez specjalnych posłów, oraz nieoficjalnie pomiędzy dygnitarzami obu stron zainteresowanych¹⁰⁵. Kanclerz Zamoyski osobiście organizował wszystkie formy łączności dyplomatycznej z Portą, z wyjątkiem bezpośredniej wymiany korespondencji pomiędzy królem a sułtanem, co także doradzał i co inspirował.

¹⁰¹ P. Borawski, Sytuacja prawna ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim (XVI–XVIII w.), *Acta Baltico-Slavica* 15 (1983) s. 70, pochopnie sugeruje wielokrotną interwencję sułtanów na rzecz Tatarów mieszkających w Rzeczypospolitej. Powołuje się na S. Kryczyńskiego, *Tatarzy litewscy*, s. 182, gdzie cytowany jest wyłącznie omawiany dokument Murada III, jako udostępniony przez S. Szachnę.

¹⁰² *Diariusze i akta sejmowe r. 1591–1592*, wyd. E. Barwiński, Kraków 1911; S. Łempicki, „Wielki tolerant”, *jezuici i Skarga*, Zamość 1920, s. 26; M. Korolko, *Klejnot swobodnego sumienia*, s. 94–97, 110–124 i aneksy źródłowe; H. Wisner, *Walka o realizację konfederacji warszawskiej za panowania Zygmunta III Wazy*, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 19 (1974) s. 132–136.

¹⁰³ P. Borawski, *Sytuacja prawna*, s. 60–62.

¹⁰⁴ L. Kryczyński, *Tatarzy polscy a Wschód*, s. 49.

¹⁰⁵ N. S. Raszba, *Z dziejów polsko-tureckich stosunków w XVI–XVII wieku*, *Przegl. Or.* 1962, nr 3 43, s. 241–257. Por. L. Bazyłow, *Polsko-tureckie powiązania dyplomatyczne*.

Stąd można przypuścić z dużą dozą prawdopodobieństwa, że Tatarzy litewscy wystąpili z inicjatywą do sultana o wystawienie protekcyjnego dokumentu za wiedzą kanclerza. Był to fragment jego gry politycznej wobec dworu i stronnictwa prohabsburskiego. Ustalenie, kim byli owi dwaj muzułmanie stanowi oddzielny temat badawczy, podobnie jak treść samego pisma.

Lettre du sultan Murad III à Sigismond III de 1591 concernant les Tartares dans le Grand Duché de Lituanie

Entre 1931 et 1939, dans la Section des Documents Orientaux aux Archives Centrales de Varsovie, M. Stanislas Szachno-Romanowicz, Ph. D., s'occupait du catalogue et de la vérification des anciennes traductions des chartes orientales, faites aux XVII^e et XVIII^e s. dans la Chancellerie Royale (Etienne Otwinowski 1641–1642, Antoine-Lucas Crutta 1789). Ses travaux devaient préparer une édition complète des sources d'origine orientale, pour servir d'histoire de Pologne aux XV^e–XVIII^e s. Au cours du III^e Congrès des Orientalistes Polonais à Cracovie (1933), il a présenté un communiqué à ce sujet. Le catalogue des chartes turques se trouvant en Pologne n'a été publié qu'en 1959 et la publication critique des sources conservées aux Archives de la Couronne, concernant l'histoire des relations polono-turques, n'est pas réalisée jusqu'à présent.

M. Stanislas Kryczyński, secrétaire du Comité de Rédaction du «Rocznik Tatarski» (3 vols.: 1932, 1935, 1938) publié (en polonais) par l'Association de Culture et d'Education des Tartares de la République de Pologne, a amené M. Szachno-Romanowicz à publier la lettre de Murad III à Sigismond III au sujet des libertés culturelles des Tartares habitant l'Etat polono-lituanien. Les matériaux pour le volume 1939 du «Rocznik Tatarski» ont dans la plupart disparu après l'arrestation et l'assassinat par la Gestapo à Gdynia, en octobre 1939, de Léon Kryczyński, frère de Stanislas. Pourtant le texte incomplet de l'introduction, aussi bien que la traduction de la lettre de Murad III avec le commentaire se sont conservés dans les papiers de Stanislas Kryczyński, mort en 1941. On a réussi à établir le nom d'auteur de cette édition en cours de préparation, celui de M. Szachno-Romanowicz, qui entre le mois de mars 1938 et août 1939 s'en est occupé. En septembre 1939, comme membre du bureau de chiffres à l'Etat Major (à partir de 1921) il a passé par la Roumanie dans l'armée polonaise en Grande-Bretagne; après la guerre, il y reste et meurt en 1972. Un homme de talent, il a connu des langues orientales, et aussi les cultures anciennes de la Mésopotamie.

Nous publions le texte de la lettre de Murad III, traduite par Stanislas Szachno-Romanowicz en polonais, avec la copie de l'original turc, ainsi que la reproduction de sa traduction en français, faite en 1780 par Antoine-Lucas Crutta, secrétaire des affaires orientales du roi Stanislas Auguste.

Les circonstances de l'expédition de l'écrit de Murad III à Sigismond III ne sont pas bien connues. Les controverses de Sigismond avec les Habsbourg au sujet de la couronne de Pologne, la Diète de 1592, dite d'inquisition, dominaient l'histoire politique de ce temps. Après l'accord conclu à Bytom-Będzin le 9 mars 1589 entre Sigismond III et les Habsbourg, le sultan turc a formulé une menace contre la Pologne (mars 1590). Jean Zamoyski, grand chancelier et grand connétable de la Couronne, faisait des préparatifs à la guerre. On a envoyé la légation polonaise (janvier 1591) qui devait conclure, avec la Porte, un accord sur la non-agression. Dans cette situation à Cracovie (23–25 mai) et à Vilno (9–10 juin) ont eu lieu de remous religieux contre les non-catholiques. Les dissidents en religion inquiets par l'impunité de ces actions ont convoqué les réunions à Chmielnik (25 juillet) et à Radom (23–25 septembre), demandant la punition des coupables et le respect des décisions de la Confédération de Varsovie de 1573, qui garantissait la pleine tolérance religieuse. La lettre du sultan du mois d'octobre 1591 protégeant les musulmans en Pologne et en Lituanie, envoyée à la demande des Tartares lituaniens anonymes, appartient à cette défense des non-catholiques de l'époque.